

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. noene: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 603.400.

Ofiary Kremia złamane

Oskarżeni w procesie moskiewskim przyznają się do najfantastyczniejszych potworności i żałują, że ...zawiedli zaufanie Stalina

Szarangowicz oddawał Białoruś Polsce, a Chodżajew -- Bucharę Anglii

MOSKWA, 4 marca. (PAT). W dalszym ciągu swych zeznań na wczorajszym wieczorowym posiedzeniu sądu

RYKOW, mówiąc o planie rozczłonkowania Związku Sowieckiego, przyznał, że członkowie bloku prawicowo - trockistowskiego przewidywali możliwość oderwania od ZSRR Ukrainy, Białorusi, Kaukazu i republik środkowo-azjatyckich.

Wszędzie obce wywiady

W toku przewodu sądowego zarówno sąd, jak i oskarżeni, wyraźnie dążą do skompromitowania ruchów separatystycznych tych krajów przez stałe wiązanie ich z wywiadem polskim i niemieckim.

oraz insynuowanie, że ruchy te, jak też separatystyczna akcja bloku, były niesamorzutne, lecz kierowane przez interwencję obcą.

Grupę nacjonalistyczną — reżym Rykows — na Ukrainie kierował HRYNKO, a na Białorusi SZARANGOWICZ, CZERWIAKOW, GOŁODIEJ i ANTIPOW.

Nacjonaliści białoruscy projektowali oddanie Białej Rusi pod protektorat Polski.

Białoruska organizacja nacjonalistyczna dezorganizowała i rozbiła akcję komunistów białoruskich w Polsce, posyłając tam prowokatorów.

Przewodniczący sądu ULRYCH dąży do ustalenia za pomocą pytań, skierowanych do oskarżonego Rykowa, że nacjonalistyczna organizacja ukraińska, która również wchodziła w skład bloku, była niemiecko - polską ekspozyturą na Ukrainie.

Bajka o Meranie

Aresztowania wśród trockistów — zeznaje dalej Rykow skłoniły TUCHACZEWSKIEGO do powzięcia decyzji dokonania przewrotu, nie czekając na rozpoczęcie wojny.

W dziele tym mieli pomóc Tuchaczewskiemu JAKIR, UBOREWICZ i KORK. W sprawie tej, jak zeznał KRESTINSKI — mówił on z TROCKIM podczas swej bytności w Meranie na kuracji.

Wczoraj (Krestinski twierdził uparcie, że w Meranie był tylko z żoną i z nikim żadnych rozmów nie prowadził).

Trocki plan ten zaaprobował i polecił Krestinskiemu jeszcze pomówić z Tuchaczewskim.

Tuchaczewski nalegał na przyspieszenie dokonania przewrotu, obawiając się zdemaskowania.

Ten pogląd Tuchaczewskiego spotkał się z przychylną oceną bloku, do którego zresztą Tuchaczewski należał, jak zeznał Rykow.

Białoruś dla Polski

Dnia 4 b. m., w trzecim dniu procesu, przesłuchiowano naj-

pierw

SZARANGOWICZA

który zeznał, że od roku 1921 do chwili aresztowania był przywódcą nacjonalistycznej organizacji białoruskiej, która wchodziła w skład bloku prawicowo trockistowskiego.

Organizacją tą kierowali z Moskwy Bucharin i Rykow.

Organizacja białoruska stawiała sobie za cel oderwanie Białorusi od ZSRR i podanie jej pod protektorat

Polski

Organizacja białoruska miała rzekomo otrzymywać dyrektywy od moskiewskiej centrali trockistów i od polskiego sztabu generalnego, przy czym dyrektywy te były identyczne.

W celu przeprowadzenia swego programu organizacja białoruska pod kierownictwem Szarangowicza prowadziła akcję szkoleniową, dywersyjną i szpiegowską.

Akcja terrorystyczna kierowa-

li kolejno premierzy (przewodniczący rady komisarzy ludowych) GOŁODIEJ i WOŁKOWICZ. M. in.

przygotowywano zamach na marsz. WOROSZYŁOWA podczas jego powrotu z manewrów.

Gdy prokurator zapytał Szarangowicza o podstawy teoretyczne akcji terrorystycznej, Szarangowicz odrzekł z uśmiechem, że takim bandytom, jak on i jego towarzysze, zbyteczna była wszelka teoria.

Buchara dla Anglii

OSK. CHODZAJEW

odznaczony orderem „Czerwonego Sztandaru”, zeznał, że należał do nacjonalistycznej organizacji uzbekistańskiej, a następnie stał na czele rządu bucharskiego w latach od 1922 aż do chwili aresztowania. Chodżajew najpierw dążył do stworzenia z Bucharą buforowego państwa pod protektoratem Anglii.

Swoją nacjonalistyczną i antysowiecką działalność Chodżajew prowadził dalej, będąc na stanowisku przewodniczącego centralnego komitetu wykonawczego i rady komisarzy ludowych Uzbekistanu, wspólnie z Ikramowem, sekretarzem centralnego komitetu partii uzbekistańskiej, nawiązując w r. 1930 kontakt z Rykowem.

Nacjonalistyczna partia Uzbekistanu dążyła do niepodległości Uzbekistanu, przy czym pytania prokuratora dążyły do udowodnienia, że 5-milionowe państwo Uzbekistanu, znajdujące się pomiędzy Z. S. R. i Anglią, nie mogło być naprawdę niepodległe i z chwilą oderwania się od Sowietów siłą rzeczy musiało się stać zależne od Anglii.

W r. 1930

Chodżajew nawiązał kontakt z Bucharinem, Rykowem i Antipowem i otrzymał wówczas polecenie nawiązania kontaktu z wywiadem angielskim i japońskim

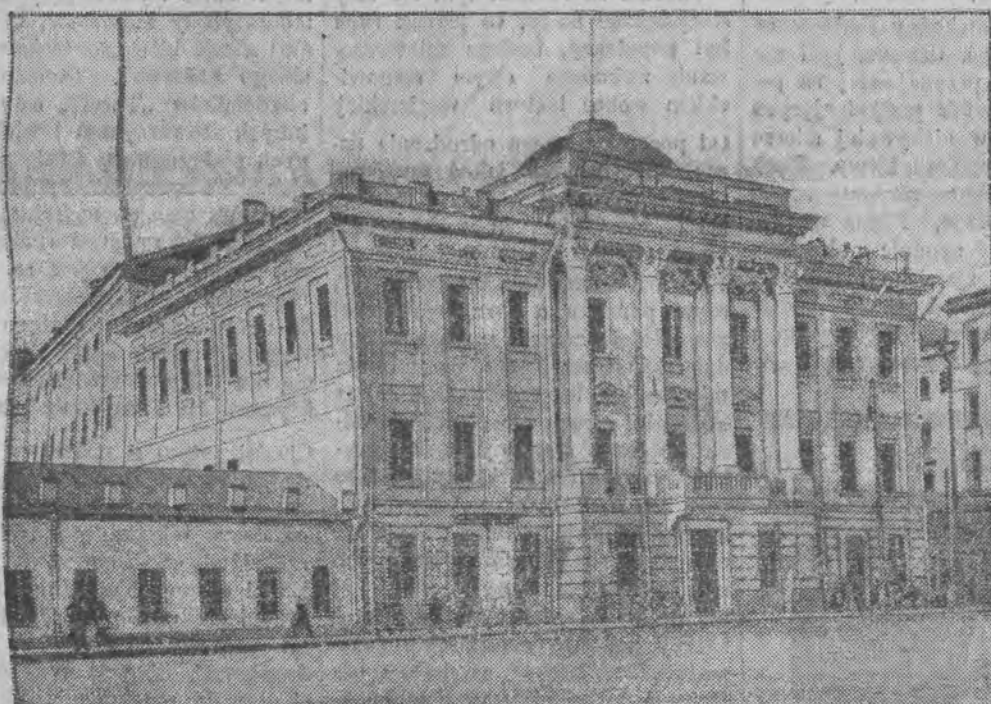
oraz zorganizowania oddziałów powstańczych basmaczów, bogatych chłopów.

Zawiódł zaufanie Stalina

Kończąc swoje zeznania, wyraził on skruchę za popełnione zbrodnie oraz

żał, że zawiódł zaufanie Stalina. Chodżajew mówił, że zdaje sobie sprawę z tego, że

skrucha jego jest spóźniona, lecz pragnie on ostrzec innych, aby nie poszli jego śladami.



Dom związków zawodowych w Moskwie
gdzie toczy się obecnie główny proces Rykowa, Bucharina i in.

Stalin uśmiercił Gorkiego uniemożliwiając mu wyjazd zagranicę na kurację

Sensacyjna rozmowa z b. szefem sowieckiej służby wywiadowczej

PARYŻ, 4.3. (PAT) — Tygodnik „La Fleche” w artykule, poświęconym procesowi moskiewskiemu, przytacza wywiad, udzielony przedstawicielowi tego dziennika przez b. zastępcę szefa służby wywiadowczej sowieckiego sztabu generalnego, płk. KRYWICKIEGO, który opuścił służbę sowiecką w grudniu 1937 r.,

ogłaszając w liście otwartym swój protest przeciwko metodom rządu sowieckiego.

Wśród informacji, udzielonych przedstawicielowi „La Fleche” przez Krywickiego, obszerne miejsca zajmują szczegóły, dotyczące Gorkiego.

Krywicki oświadcza, że stosunki między GORKIM a STALINEM od r. 1935 były mocno napięte

ponieważ Gorkij starał się wyzszyć swoje poprzednie kontakty ze Stalinem na rzecz złagodzenia teroru, a w szczególności występował otwarcie przeciwko procesowi, który doprowadził do egzekucji KAMIENIEWA i ZINOWIEWA. Stosunki między Stalinem a Gorkim miały być tak napięte, iż Stalin nie pozwolił na wyjazd Gorkiego do Paryża

na międzynarodowy kongres pisarzy antyfaszystowskich. Gorkij miał pragnąć bardzo tej podróży, do której było już wszystko przygotowane — paszport i wizy. W ostatniej jednak chwili z sekretariatu Stalina przyszedł rozkaz zaniechania tej podróży.

W ostatnich miesiącach swego życia Gorkij miał kilkakrotnie podejmować sprawę swego wyjazdu

zagranicę, ponieważ lekarze uważali, że w klimacie rosyjskim kuracja jego nie może dać wyników.

Stalin miał jednak kategorycznie odrzucać wszystkie żądania wyjazdu.

Dalej płk. Krywicki podaje, że nadzór, jaki wykonywała nad Gorkim GPU, został odebrany funkcjonariuszom GPU i powierzony arszonikom sekretariatu Stalina, który przejmował wszystkie listy, nadchodzące do Gorkiego,

a m. in. i listy ROMAIN ROLANDA, który w drodze pośredniej przez jednego ze znajomych, udających się do Rosji, wyraził Gorkiemu zdziwienie z powodu nie otrzymania od niego odpowiedzi.

Gorkij występował w tej sprawie z protestami, które nie odniosły żadnego skutku

Tego jeszcze w historii nie było...

W ponurym rozdziale historii świata znajduje się wiele nie rozwiązanych zagadek. Ale żadnej z nich nie można nawet porównać z otchłannymi procesami moskiewskimi, które ukazują się w całej okazałości dopiero wtedy, gdy je się sumuje. Wprawdzie już pierwszy z nich był dość niezwykły. Konstruował on twierdzenie, że liczni kierujący politycy tego kraju są zdrajcami stanu. Ale to było dopiero początek. Przyszły nowe procesy, stracono dalsze grupy ludzi — tym razem już jako wieloletnich, opłacanych szpiegów, morderców i zdrajców ojczyzny.

Ale dopiero teraz okazuje się zupełnie jasno, że zdrajcami było przynajmniej siedemdziesiąt pięć procent tych mężów, którzy przez dziesiątki lat ubóstwiani byli przez swych zwolenników, jako apostołowie komunizmu, których nazwiska czarne na białym drukowano, jako wzory i przykłady, którzy zarządzali w Sowietach wszystko, co było dobre, czy złe, których władza była wprost nieograniczona. Liczba oskarżonych w pięciu wielkich i dwóch mniejszych procesach wynosi około 80. Tych osiemdziesięciu było ministrami, generałami, dyplomatai i członkami komitetu centralnego i biura politycznego, a więc pierwszymi komunistami w kraju.

Jeśli oskarżenie jest słuszne, to oznacza ono, że Rosja sowiecka była przez przeszło piętnaście lat rządzona przez samych bandytów.

Te procesy nie znajdują precedensu w historii. Wprawdzie we wszystkich okresach istniały walki o władzę polityczną, których ostateczna rozgrywka toczyła się na sali sądowej, nie zawsze uczciwymi metodami. Człowiek, który znał te sprawy z bliska, ponieważ tracił o-

fiary, a mianowicie obsługujący paryską gilotynę Sanson opowiada w swoich pamiętnikach, jak cały Paryż śmiał się z oskarżeń przeciwko Robespierrowi i Saint-Justowi, ale już po upływie paru dni oskarżenia te były dość poważne, aby stoczyć do kosza pod gilotyną tuziny głów.

Tak, tego rodzaju historie istniały już w starożytności. Kamil Desmoulin bronił się przed paryskim trybunałem rewolucyjnym, odczytując pismo z czasów Brutusa; w tym dokumencie skarży się pewien rzymianin, że zostaje się oskarżonym o spisek i idzie się na stracenie tylko dlatego, ponieważ się przypadkowo raz spotkało Brutusa, lub mieszkało w jego są-

siedztwie.

Ale ten rodzaj procesów miał jednak inny charakter. Rozprawy były publiczne, podczas gdy w Rosji były one czasami publiczne (Zinowiew, Piatakow), a czasami tajne (Tuchaczewski, Karachan). Poza tym oskarżenia zaprzeczali, podczas gdy w Rosji niemal bez wyjątku przyznawali się od winy. Wreszcie nigdy im nie zarzucano, że nie dopiero pod koniec, a już na początku swej pracy ideowej byli zdrajcami.

Dotychczas zagadki moskiewskie nie zostały rozwiązane. Je dni mówią, że oskarżenia przyznają się, ponieważ są torturowani, ponieważ mają nadzieję, że uda im się uratować życie, ponieważ w obliczu świata nie

chcą rzucić Stalinowi w twarz swych oskarżeń. Te wyjaśnienia są równie mało przekonujące, jak wyjaśnienia komunistów, z których wynika, że oskarżenia są wprawdzie ludźmi w skórach szatanów, ale jednak załamują się w obliczu moralnej potęgi Stalina. Również trzeci, często przytaczany pogląd, że niema w tym nic dziwnego, bowiem wszyscy oskarżeni w tej, czy innej teoretycznej sprawie rozchodzili się już w swoim czasie z Leninem, nie jest w stanie przekonywająco dowieść, dlaczego naprzykład zamordowali oni Gorkija. Ten sposób wyjaśnień zbyt przypomina metodę nspakajania przez lekarza, który mówi pacjentowi, że jego bóle są zupełnie nor-

malne, ponieważ mają związek z gruźlami wewnętrznego wydzielenia. Pacjent coprawda wciąż jeszcze nie rozumie, o co chodzi, ale czuje się „uświadomiony”.

Obecny proces również nie przyniósł wiele nowego. Oskarżenia są jeszcze fantastyczniejsze, niż dotychczas, a wobec tego przyznawanie się jest jeszcze makabryczniejsze. Coprawda po raz pierwszy jeden z oskarżonych (Krestinski) oświadczył na rozprawie, że zeznania jego w śledztwie nie były dobrowolne, ale już nazajutrz załamał się i przyznał się do wszystkiego.

Tak, czy inaczej, ale z całego szeregu procesów wyciągnąć trzeba jeden wniosek: wewnętrzny rozwój Rosji sowieckiej bynajmniej nie jest przejrzysty, dramat rosyjski jeszcze się nie zakończył, a stopniowo zbyt wiele ukazuje się dymu, aby można było przeoczyć fakt, że w kraju tym szaleje niszczący pożar.

H. M.

RIALTO 85 ULUBIENICA CAŁEGO ŚWIATA **85**
Dziś o g. 12 i 2 **2 PORANKI** **SONIA HENIE**
Ceny od **GR.** w szampańskiej „Książce X”
Dla młodzieży szkolnej na wszystkie miejsca i seanse **GR.**

Rasiści na Węgrzech przegrali

Brak warunków dla Europy Środkowej po hitlerowsku

BUDAPESZT, w marcu.

Spokojni mieszkańcy Budapesztu mogą odetchnąć. Ustanie, jeśli nie na zawsze, to przynajmniej na pewien czas, powódź podjudzających ulotek, które w niebywałej mierze denerwowały społeczeństwo. Ruch majora Szalasiego zlamany został w całym państwie. Pisma węgierskie obecnie zgodnie określają ruch ten jako zjawisko niezdrowe. Z tej okazji nie od rzeczy będzie wskazać na związek tego ruchu z rasistami i węgierską teorią o rasach.

Chociaż za razem tym nie szły stutysięczne masy, to jednak ruch był popularny, budząc zainteresowanie zwłaszcza swym stanowiskiem wobec historii węgierskiej.

Od początku swego odrodzenia narodowego węgry jakoś wypierali się nazwy swego dawnego państwa „Hungaria”, a w roku 1896 wprowadzili dla wielojęzycznej Hungarii nazwę „Magyarország”, czyli państwu o narodowościowej przeszłości narzucili przeszłość maddziarską. Rzecz prosta, że stało się tak zupełnie bezprawnie. Natomiast z drugiej strony nie chcieli dopuścić do tego, aby w obcych językach zanikła nazwa Hungaria, Honrie i t. p. Również polska nazwa Węgry odpowiada Hungarii, a nie oficjalnej nazwie państwa węgierskiego „Magyarország”. Właściwą nazwę dla Węgier mają np. Czesi, którzy państwu maddziarskie nazywają „Maddziarsko” zgodnie z oficjalnym brzmieniem węgierskim.

Szalasi wrócił do starej nazwy, ponieważ myślał, że działać będzie przyciągająco na narody sąsiednie. W swej książce i ulotkach proponował aby obecnie i po oczekiwany rozszerzeniu granic Węgry przyjęły nazwę „Hungaria — zjednoczone państwo”. Proponował dalej, aby ta Hungaria zdecydowała drogą plebiscytu o swym losie, swej formie rządzenia i ustroju, a plebiscyt taki odbywałby się co czterdzieści lat. Dziwny ten projekt ruchu na Węgrzech tak rozpowсюżonego, że dla państwa tak nieprzyjemnego, należy podkreślić jako dowód, że idea, którą propaganda węgierska przez dwadzieścia lat posługiwała się w walce z sąsiadami, ma na Węgrzech charakter broni obosiecznej.

Również naiwności rasistowskie, jakie na Węgrzech działają w kilku kierunkach, nie wyrosły przypadkowo i nagle. Wyhodował je nacjonalizm węgierski. Przed niepełną dziesięć laty, prasa budapeszteńska, która dziś podkreśla patologiczny charakter rasistów węgierskich, sławiła niejakiego F. Kaszoniego, który wówczas wydał książkę o pokrewieństwie rasowym narodów naddunajskich. Liczne podobne publikacje w Niemczech z dawniejszych lat zasilają fantazje węgierskie o „rasowości”. Ruch był tak rozległy, że podlegał

mu również i powstający obóz demokratyczny młodzieży, który począł głosić ideę „turańsko-słowiańskiego państwa”. Stowarzyszenie akademików „Turul”, cały szereg innych stowarzyszeń i wielu uczonych pielęgnowało teorie rasistowskie. To wszystko znajduje swój oddźwięk obecnie w kilku nieprzyjemnych dla państwa ruchach. Ich wspólnym znakiem jest to, że na Węgrzech wszystko wywrócić chcą do góry nogami. Dlatego też na Węgrzech rośnie siła i zdecydowanie nie tylko złamać te ruchy polityczne, ale i wypłenić ich teorie.

Chodzi zatem o podstawy i istotę mglistego nacjonalizmu węgierskiego. Czystą tą Węgry wkroczyły na drogę faktycznego zbliżenia z sąsiadami, na drogę zdrowej demokracji europejskiej. Praca rasistów przyniosła w konsekwencji chaos na Węgrzech i niepokój w Europie Środkowej. Obecnie Węgrzy przychodzą do przekonania, że wszelkie gatunki rasizmu są przeszkodą na drodze do konsolidacji wewnętrznej i na drodze do współpracy i pokoju w Europie Środkowej. Żaden rasizm nie stanowi podkładu dla skupienia sił w basenie naddunajskim.

Prasa i uczeni na Węgrzech pra-

cują obecnie przeciw rasistom. Profesor uniwersytetu dr. P. Angyal, odrzucił w swym wykładzie teorie rasistowskie jako podkład dla prawa węgierskiego. Oświadczył, że już Werboczy w swym kodeksie z roku 1514 określił węgry jako sumę kilku ras; węgry zatem nie mogą klasyfikować się według pochodzenia rasowego, a tylko drogą zarządzeń administracyjnych mogą bronić ludu węgierskiego, a nie rasy węgierskiej. Równocześnie prof. uniwersytetu szegedyńskiego Józef Somogyi odrzucił „mit rasowy” jako fantastyczny błąd i atak na chrześcijaństwo. Wskazując na Rosenberga, uczony węgierski powiedział, że teorie rasistowskie nie uznają, że cała Europa Środkowa jest pod względem rasy mieszaną i że stan taki wcale nie przyniósł szkody kulturze europejskiej.

Z. HUM.

Ala Izbička

wykwalifikowana pielęgnarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.
DYŻURY. TEL. 246-36.

ŚWIATOWEJ SŁAWY ARCYDZIEŁO!



TWÓRCĄ TEGO JEDYNEGO
— w swoim rodzaju film jest —
SACHA GUITRY
Wielki dramaturg i aktor francuski

Następny program „Grand-Kina”

Kobieta tak bezlitosna, dzika i piękna jak puszczę, którą władała!... Dopóki mężczyzna, którego nienawidziła, nie znalazł drogi do jej samotnego serca...

WŁADCZYNI PUSZCZY

według powieści
„KRAJ BOGA I KOBIETA”
pióra sławnego
Jamesa Olivera Curwooda

Film w naturalnych kolorach!

HOLLYWOOD ZALANE!

Kalifornia odcięta od świata. -- Liczba trupów wzrasta. -- Milionowe straty. -- 10 tys. rodzin bez dachu nad głową. -- Ludzie--zwierzęta żerują na nieszczęściu

LOS ANGELES, 4. 3. (PAT). — Straty, spowodowane powodzią, obliczane są na przeszło 25 milionów dolarów. Obszar zalany obejmuje ok. 10 tys. kilometrów kwadratowych. Rzeczki i potoki górskie po ostatnich burzach i ulewach wezbrały, zalewając pola aż do wybrzeży oceanu pomiędzy m. Ventura aż do San Capesano.

Niżej położona część Los Angeles stoi pod wodą; studia Paramountu są ewakuowane.

Niewielki most drewniany, na którym gromadziła się publiczność, obserwująca katastrofę, pod naporem fal zawałił się. 10 osób utonęło, 6 zginęło pod gruzami arkad mostu.

Wszystkie połączenia kolejowe z południową Kalifornią zostały przerwane.

Wezbrane fale zerwały tory kolejowe i pozmywały zupełnie w wielu miejscach drogi.

LOS ANGELES, 4. 3. (PAT). — Na tle katastrofy, która nawiedziła południową Kalifornię i Los Angeles, krąży nieprawdopodobne pogłoski, które są niemiernie trudne do sprawdzenia z powodu przerwania wszelkich połączeń telefonicznych i telegraficznych. Wielkie wrażenie wywarły opowiadania gru-

py osób, przybyłych pierwszym samolotem z Los Angeles do San Francisco. Są to naoczni świadkowie katastrofy. Twierdzą oni, że ulewne deszcze, które od kilku dni padały w całej południowej Kalifornii, w pewnym momencie zamieniły się w istotny potop,

a masa wody, która spadła na miasto z chwilą oberwania się chmury, była tak wielka, że w wielu miejscach

na willach i rezydencjach, w jakie obfituje Los Angeles, pozawały się dachy.

Ulice zostały wypełnione wodą, a niektóre z nich przypominały wąwozy w miejscowościach górskich podczas powodzi. Samochody, zaskoczone przez wzburzone fale, w kilku miejscach zatoniły wraz z pasażerami.

Dotychczas ilość ofiar katastrofy nie została jeszcze z całą pewnością ustalona; ciągle nadchodzą nowe wiadomości o dalszych wypadkach: zatonięcia lub śmierci pod gruzami domów, które się zawałyły. Według ostatnich danych, w samym Los Angeles zginęło 144 osoby. Przeszło 10.000 osób w stolicy filmowej Stanów Zjednoczonych pozostało bez dachu nad głową.

Dotychczas nie odnaleziono samolotu, który podczas ulewnej deszczu wystartował z San Francisco do Albuquerque.

Poziom wody zaczyna się jednak już powoli obniżać. Akcja ratunkowa jest prowadzona z całą energią przez Czerwony Krzyż, saperów oraz brygady ochotnicze. Władze wydały bar-

surowe zarządzenia w celu zapobieżenia kradzieżom i rabunkom. Policja otrzymała rozkaz strzelania do złodziei, rabujących opuszczone domy, a schwytych na gorącym uczynku.

Miejscowi mieszkańcy twierdzą, iż katastrofa, przypominająca obecną, wydarzyła się w południowej Kalifornii przed 20 laty, ze względu jednak na mniejsze zaludnienie kraju w owych czasach rozmiary jej nie były tak zastraszające.

Z wielu miejscowości, odciętych przez powódź, dopiero dzisiaj po raz pierwszy po upływie 4 dni, otrzymano wiadomości.

LOS ANGELES, 4. 3. (PAT). — Liczba ofiar powodzi wzrosła do 150 osób. Życie w mieście powoli wraca do normalnego stanu dzięki wysiłkom Czerwo-

nego Krzyża i licznych ochotników, przybyłych z pomocą powodzianom. Olbrzymie szkody spowodowała powódź w sadach owocowych. Kina, kościoły i gmachy publiczne zostały otwarte dla uciekinierów.

Przerwanie tamy w Belgii

ANTWERPIA, 4. 3. (PAT). — Wyrwa w tamie kanału Alberta wczoraj wieczorem powiększyła się o dalsze kilkanaście metrów, dochodząc ogółem do 50 metrów. Wieczorem setki hektarów pobliskich pól stały już pod wodą. Władze zmobilizowały całą ludność do walki z żywiołem. Na miejsce sprowadzono oddziały saperów, które przystąpiły do akcji ratunkowej.

Komunikacja pomiędzy Antwerpią a Liege na kanale Alberta została przerwana na pewien czas.

Huragan na Helu

WIELKA WIEŚ, 4. 3. (PAT). — Dziś, od rana szaleje nad Bałtykiem huraganowy sztorm. Poziom morza jest bardzo wysoki nie zagraża jednak brzegom Helu. Nawałnica posuwa się w kierunku wschodnim. Żegluga jest bardzo utrudniona, a nawet częściowo wstrzymana.

Burza śnieżna nad Adriatykiem

BIAŁOGRÓD, 4. 3. (PAT). — Nad północną częścią Adriatyku roży się orkan, połączony z burzą śnieżną. Wszystkie statki mają wielkie opóźnienia. Żegluga przybrzeżna została zupełnie wstrzymana.

W Alpach dynarskich skutkiem zamieci śnieżnych, uległ zawieszeniu ruch kolejowy.

Obniżka stawek ubezpieczeniowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajsza uchwała sejmu o przedłużeniu obniżki stawek ubezpieczeniowych w zakresie ubezpieczeń emerytalnych wywołała ogromne wrażenie w sferach pracowniczych. Wczoraj już zebrało się nadzwyczajne posiedzenie komitetu wykonawczego unii związków pracowników umysłowych. Postanowiono zwołać na dziś, 5 marca, nadzwyczajne walne zgromadzenie oddziału warszawskiego dla zademonstrowania stosunku pracowników do sprawy ubezpieczeń społecznych, a jednocześnie i do kwestii podatku specjalnego. Analogiczna akcja rozpocznie się w całym kraju.

Pogłoska i dementi

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj w „Kurierze Polskim“ ukazała się sensacyjna wiadomość o tym, że jakoby wojewoda warszawski p. Jerzy PACIORKOWSKI opuszcza swe stanowisko i zamierza wycofać się z życia politycznego, przechodząc do przemysłu metalowego. W biuletynie „Iskry“ ukazało się na ten temat zaprzeczenie. Jednakże w kołach politycznych zwracają uwagę, że informacja „Kuriera Polskiego“, organu Lewiatana, pochodziła ze sfer przemysłowych.

Niemcy powiększają armię chociaż nie mają oficerów i podoficerów

BERLIN, 4. 3. (Tel. wł.). — Jak wiadomo jednym z powodów różnic między kanclerzem Hitlerem a gen. Fritschem było przeciwstawienie się przez gen. Fritscha zbyt szybkiemu powiększaniu stanu liczebnego armii. Po wprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej w 1935 r. podniesiono stan liczebny armii do 12 korpusów z 36 dywizjami. W r. 1937 powołano 13-ty korpus z siedzibą w Norimberdze.

Po wypadkach 4 lutego przekonano się, że istnieje już 14 korpus. Obecnie ukazał się na półkach księgarskich rocznik armii niemieckiej na 1938 r. W roczniku tym znajduje się jeszcze słowo wstępne gen. Fritscha, zwracające uwagę na

brak wyszkolonego korpusu oficerskiego i podoficerskiego. W kołach wojskowych mówią, że Rzesza niemiecka w najbliższym czasie podniesie liczbę swoich korpusów do 20 z 50 dywizjami.

SYNOWIE PILNUJĄ OJCÓW. BERLIN, 4. 3. (Tel. wł.). — Przy zaciąganiu nowych członków do oddziałów S. S. w Niemczech po raz pierwszy wzięto znaczną ilość 17-letnich. Oddziałów, złożonych z tej młodzieży, używa się do strzeżenia obozów izolacyjnych.

KRAWCOWE, JAK SŁUŻĄCE. BERLIN, 4. 3. (Tel. wł.). — Według ogłoszonego wczoraj przez sąd najwyższy Trzeciej Rzeszy

orzeczenia, przepis norymberskiej ustawy o rasie w sprawie zatrudniania służby domowej płci żeńskiej ma być stosowany także do krawcowych domowych. Szwaczki niemieckie w wieku poniżej lat 45 nie mogą pracować w domach żydowskich.

POSTĘPY TELEWIZJI. BERLIN, 4. 3. (Tel. wł.). — W ostatnich dniach dokonano rozszerzenia stacji telewizyjnej w Berlinie. Będzie ona uruchomiona w kwietniu. Stacja ta przeznaczona jest dla obrazów o systemie 411 linii. Dzięki temu reprodukcja jest podobna bez zarzutu. Próby transmisje telewizyjne odbywają się już od kilku dni.

Czechy nie pozwolą wtrącać się do swoich spraw wewnętrznych

PRAGA, 4. 3. (PAT). Premier HODŹA wygłosił dziś w parlamencie przemówienie o polityce zagranicznej Czechosłowacji.

Największą część swego przemówienia Hodža poświęcił stosunkom czesko-niemieckim, wyrażając zaniepokojenie z powodu mowy Hitlera w dn. 20 lutego i mowy Goeringa w dniu 1 marca.

W obu tych deklaracjach podkreślone zostało, że w Austrii i Czechosłowacji żyje 10 milionów Niemców, których los nie może być dla Rzeszy obojętny.

— Jest faktem historycznym — oświadczył Hodža — że w Czechosłowacji mieszka przeszło trzy miliony Niemców. Jeżeli Hitler w swym przemówieniu domaga się ochrony niem-

ców w Czechosłowacji, uznaje należy takie postawienie sprawy za mieszanie się do naszych spraw wewnętrznych. Czechosłowacja nie może się na to zgodzić! Hodža oświadczył, że Czechosłowacja przeciwstawi się z całą stanowczością wszelkim usiłowaniom narażenia jej niezawisłości państwowej.

Podwójne opodatkowanie spółek zniesione zostało przez komisję sejmową

Z Warszawy donoszą: Wczoraj w obecności wicepremiera i ministra skarbu inż. E. Kwiatkowskiego obradowała sejmowa komisja skarbową nad kilkoma projektami ustaw podatkowych. Najpierw po dłuższej dyskusji komisja przyjęła z drobnymi poprawkami rządowy projekt noweli do ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Projekt tej noweli znosi podwójne opodatkowanie spółek akcyjnych, pozostawiając jedynie opodatkowanie spółki, a znosząc indywidualne opodatkowanie akcjonariuszy od otrzymanej dywidendy.

Poza tym nowela znosi podwójne opodatkowanie,

dotyczące osób, które korzystają z zapomóg rodzinnych na utrzymanie.

Dotąd podatek dochodowy opłacali i wypłacający środki na utrzymanie i otrzymujący. Obecnie według tej noweli podatek dochodowy od swego dochodu opłacać będzie jedynie

wypłacający.

Poza tym nowela upoważnia ministra skarbu na przeciąg dwóch lat do zawierania dobrowolnych ugód pomiędzy urzędami skarbowymi, a płatnikami co do wysokości wymiaru podatku dochodowego.

Włoski hymn państwowy

Konkurs na hymn państwowy we Włoszech i konkurs na utwór symfoniczny im. Respighiego nie zostały rozstrzygnięte z powodu zbyt małej wartości nadesłanych utworów. — Należy zaznaczyć, że głośnie w całym świecie „Giovinezza“ jest hymnem faszystowskim, odpowiadającym niemieckiemu „Horst-

Wessel“, a nie hymnem ogólnonarodowym włoskim. — Jak z tej i innych podobnych prób wynika, hymnu państwowego nigdy na zamówienie skomponować się nie da. Powstaje on spontanicznie — tak, jak spontanicznie tylko powstają pewne odruchy i kierunki życia zbiorowego.

Powszechny podatek na cele szpitalne?

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dowiadujemy się, że naczelna izba lekarska zwróciła się do ministerstwa opieki społecznej z memorandumem o potrzebach zdrowotnych kraju. Samorząd lekarski zwraca uwagę na zaniechanie wsi i miasteczek pod względem zdrowotnym, brak szpitali, brak ośrodków zdrowia itp. Naczelna izba lekarska proponuje wprowadzenie specjalnego powszechnego podatku na cele szpitalne. Jednocześnie izba proponuje zachęcenie lekarzy do osiedlania się na wsi.

przez wyznaczenie specjalnych plac dla lekarzy ze strony instytucji samorządowych.

Egzaminy na adwokatów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj w warszawskiej radzie adwokackiej rozpoczęły się egzaminy kandydatów na adwokatów. Do egzaminów stanęło 10 aplikantów w tym 7 kobiet.

„Batory“... radiopajęczarzem!

Z Gdyni donoszą:

Do stojącego w porcie gdynskim przy nabrzeżu francuskim motorowca transoceanicznego „Batory“ przybył kontroler Polskiego Radia, oświadczając że motorowiec posiada radio stację odbiorczą, za którą nie uiścił dotychczas opłaty. Innymi słowy zarzucono „Batoremu“ „radiopajęczarstwo“.

Dowództwo statku odmówiło uregulowania opłaty, ponieważ statek przebywa przeważnie po za polskimi wodami terytorialnymi, a w dodatku na oceanie polskie stacje radiowe nie są obowiązkowe.

Ciekawy ten spór budzi duże zainteresowanie zwłaszcza wśród marynarzy, choćby z tego względu, że zagranicą nie jest praktykowanie pobierania opłat od odbiorców okrętowych.

Kronika polityczna

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na półkach księgarskich ukazała się książka Władysława Studnickiego, zawierająca sprawozdanie z jego procesu o zniestawienie prezydenta Starzyńskiego. Książka ta, licząca 170 stron została zabrana przez autora do skargi apelacyjnej, wniesionej w tym tygodniu do sądu.

*

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Komisariat rządu w Warszawie skreślił z rejestru stowarzyszeń między innymi towarzystwo dla badania stosunków społeczno-politycznych ludności żydowskiej w Polsce. Skreślenie nastąpiło z powodu braku działalności.

*

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Związek Młodej Polski, o którym donoszono niedawno, że uległ rozłamowi, uruchomił własną agencję prasową. Wczoraj ukazał się pierwszy numer biuletynu tej agencji, który za wiera kronikę organizacyjną, sprawozdania z zebrań itp.

*

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj odbyły się wybory zarządu głównego kasy bratniej Zagłębia Dąbrowskiego. Zgłoszona została tylko jedna lista centralnego związku górników, który w wyborach radców zdobył bezwzględną większość. Centralny związek górników należy do centrali klasowych związków zawodowych.

*

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Redakcja „Czarno na Białym” wyłożyła proces redakcji „Wieczoru Warszawskiego” z powodu artykułu tego pisma na temat wywiadu z pos. Duchem o ordynacji wyborczej.

*

Z Warszawy donoszą: Minister spraw zagranicznych Beck z małżonką wyjechał do Rzymu z wizytą oficjalną.

Ministrowi towarzyszą: dyrektor gabinetu ministra p. Michał Lubieński, wicedyrektor departamentu politycznego p. Józef Potocki oraz sekretarze osobiści pp. St. Siedlecki i p. Starzeński.

Ojeżdżającego ministra żegnali na dworcu ambasador włoski baron di Valentino w towarzystwie członków ambasady włoskiej oraz podsekretarz stanu w M. S. Z. p. J. Szembek w otoczeniu wyższych urzędników.

*

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że w sprawie b. pos. Gruski, prezesa rady naczelnej stronnictwa ludowego, władze sądowe w dniu 1 marca przedłużyły areszt tymczasowy, który w dniu tym upłynął, do dnia 5 kwietnia r.b. Przedłużenie aresztu dla innych oskarżonych w tej sprawie nastąpiło wcześniej.

Atmosfera chaosu

nie sprzyja nauce na politechnice

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym, jak i w dniach poprzednich, na ile ghetta lawkowego na politechnice warszawskiej miały miejsce dalsze zajęcia.

Na wykładzie geometrii prof.

Król Karol

zabawi 3 dni w Londynie

LONDYN, 4 marca. (PAT). — Donoszą urzędowo, że król KAROL rumuński przybędzie z oficjalną wizytą do Londynu dn. 22 MARCA i pozostanie w Anglii do dnia 25 marca.

BUKARESZT, 4 marca. (Pat). Przygotowania do podróży króla Karola do Londynu posunęły się znacznie naprzód. Królowi towarzyszyć będzie w podróży min. spr. zagr. TATARESCU.

Anglia bez Francji rokuje na dwa fronty
Paryż obawia się, że będzie odosobnionyAmbasador Perth
z instrukcjami...

LONDYN, 4. 3. (PAT). Król Jerzy VI przyjął dziś rano na audiencji ambasadora W. Brytanii w Rzymie, lorda PERTHA. W czasie dłuższej rozmowy objaśnił lord Perth króla o szczegółach swej misji w Rzymie i o perspektywach włosko-brytyjskiego układu.

...dziś wyjeżdża

RZYM, 4. 3. (PAT). Prasa donosi z Londynu, iż lord Perth wyjedzie jutro do Rzymu, aby rozpocząć rokowania z min. CIANO. Ambasadorowi brytyjskiemu, który ukończył już narady ze swym rządem i otrzymał wyczerpujące instrukcje, towarzyszyć będzie b. radca ambasady angielskiej w Rzymie p. INGRAM, zajmujący obecnie stanowisko dyrektora departamentu Europy południowej Foreign Office.

Data wszczęcia rokowań włosko-angielskich będzie ustalona po powrocie ambasadora Perth do Rzymu wraz z min. Ciano. Dzienniki przewidują, że rokowania zakończą się zapewne przed Wielkanocą i podkreślają, że równoległe do tych rokowań toczyć się będą rozmowy angielsko-niemieckie.

Ribbentrop
w Londynie...

BERLIN, 4. 3. (PAT). Zamieszczając oficjalną wiadomość o wczorajszym przyjęciu ambasadora brytyjskiego HENDERSONA przez kanclerza HITLERA oraz ogłoszony dziś komunikat o wyjeździe ministra von RIBBENTROPA, prasa niemiecka wstrzymuje się od wszelkich komentarzy. Jedynie „Angriff” pisze, że do rozmów ambasadora brytyjskiego z kanclerzem Hitlerem przywiązują w Londynie duże znaczenie. Z prasy londyńskiej widać, z jak wielkim zainteresowaniem Londyn śledzi rozwój stosunków niemiecko-angielskich. „Niekóre dzienniki, pisze „Angriff”, widzą w tej rozmowie początek wymiany zdań między obu krajami”.

Powołując się na jeden z dzienników londyńskich, „Angriff” zaznacza wreszcie, że inicjatywa wczorajszego spotkania wyszła od Anglii.

...rozpocznie wstępne
rozmowy

LONDYN, 4. 3. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Berlina: Nie należy oczekiwać ponownego spotkania kanclerza Hitlera z brytyjskim ambasadorem Hendersonem wcześniej, jak w połowie przyszłego tygodnia. Nie

jest natomiast wykluczone, że wstępne rozmowy w czasie swego pobytu w Londynie, to znaczy w przyszłą środę. Przedmiotem wczorajszej rozmowy była, jak się zdaje, ogólna sytuacja polityczna w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia austriackiego.

Hiszpania —
kością niezgody
między Francją i Anglią

PARYŻ, 4. 3. (PAT). W parwskich kołach politycznych zaczyna się przebiegać obawy, że w rokowaniach angielsko-włoskich, rozpoczynających się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia, Francja nadal pozostanie na uboczu i że interesy Francji na morzu Śródziemnym, a zwłaszcza bezpieczeństwo francuskich linii komunikacyjnych, będzie podczas tych rozmów reprezentować Anglia.

Jak donosi Havas z Londynu, ambasador angielski w Rzymie lord Perth otrzymał dziś instrukcje, aby we wszystkich etapach rokowań miał na względzie interesy Francji.

Jakkolwiek do czwartku Paryż nie był jeszcze poinformowany o programie rokowań włosko-angielskich, gdyż kopia instrukcji, opracowanych w Londynie dla ambasadora angielskiego w Rzymie, doręczona została rządowi francuskiemu dopiero w czwartek wieczorem, to jednak z niedyskrecji, przenikających z kół zbliżonych do Quai d'Orsay, zdaje się wynikać wyraźnie, że między Londynem a Paryżem już się zarysowały pewne rozbieżności opinii, o ile chodzi o rokowania angielsko-włoskie.

Paryskie koła polityczne są zdziwione, że z programu rozmów wyłączono sprawę hiszpańską, które nadal mają być rozważane w łonie komitetu nieinterwencji.

Paryż stoi natomiast na stanowisku, że sprawa Hiszpanii łączy się nierozdzielnie z całokształtem interesów francusko-angielskich na morzu Śródziemnym.

Wyeliminowanie więc przez anglików z rozmów z Włochami kwestii interwencji zagranicznej w Hiszpanii, a przede wszystkim interwencji włoskiej, potraktowane zostało przez Paryż jako wyraz tendencji ze strony premiera Chamberlaina uzyskania jak najprędzej jakichkolwiek pozytywnych rezultatów w rokowaniach z Rzymem. Ten pośpiech ze strony Londynu budzi w Paryżu pewne niezadowolenie, które wyraża się w tym, że kółka, zbliżone do Quai d'Orsay, zapatrują się pesymistycznie na rozpoczynające się rokowania, w których Francja nie weźmie udziału.

Optymizm
Schuschnigga

WIEDEN, 4. 3. (PAT). — Dziś odbyło się w Wiedniu otwarcie austriackiej wystawy prasowej w obecności kanclerza SCHUSCHNIGGA i przedstawicieli rządu. Kane. Schuschnigg wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym zaznaczył, że w Austrii nie ma powodu do pesymizmu, jakkolwiek istnieje jeszcze wiele napięć.

Hoover podróżuje

PRAGA, 4 marca. (PAT). — Herbert Hoover przyjęty był dziś przez prezydenta Benesza. BERLIN, 4 marca. (PAT). — Hoover przybędzie z Pragi na krótki pobyt do Berlina na zaproszenie pewnego towarzystwa niemiecko-amerykańskiego.

Nareszcie zgoda we Francji
Parlament i senat przyjęły ustawę o arbitrażu

PARYŻ, 4 marca. (PAT). — Wczorajsze posiedzenie izby deputowanych zakończyło się dopiero o godz. 3 min. 20 w nocy. Przedmiotem obrad był projekt ustawy o procedurze pojednawczej i arbitrażu, rozpatrywany w szóstym czytaniu.

Artykuł 1 został przyjęty bez dyskusji w tekście, opracowanym przez komisję. Przy rozpatrywaniu art. 6, który dotyczy rozciągnięcia ustawy na rolnictwo, premier CHAUTEPS przypomniał, iż senat przyjął już w tej sprawie najbardziej sporny artykuł 8. Premier zobowiązał się, iż przeprowadzi w senacie art. 1 w brzmieniu, przyjętym przez izbę i dlatego zwraca się do deputowanych z prośbą przyjęcia art. 6 w tekście senackim. Chautemps zobowiązał się, iż przeprowadzi w senacie

rozszerzenie ustawy na rolnictwo przed dn. 15 kwietnia, zaznaczając, iż w przeciwnym razie rząd musiałby ustąpić.

Hakerze japońscy



rosną w pochodzie z okazji rocznicy konstytucji model czołgu, ozdobiony chorągiewkami, jako symbol swej woli do walki i zwycięstwa

Piąte miasto
na błotach pontyjskich

Mussolini zaaprobował plan regulacyjny Pomezii, piątego z rzędu miasta, które powstać ma na terenie dawnych błot pontyjskich. Plan ten dzieła architektów Petrucci i Tuffaroli ma być ostatnim wyrazem „architektury ery faszystowskiej”.

1.400 kilo sacharyny
przemycili z Niemiec do Polski

Z Katowic donoszą: W sądzie okręgowym w Katowicach zapadł dziś wyrok w sprawie przeciwko Alfonsowi MIKOLASCHOWI z Zabrza (Śląsk Opolski) i 11 towarzyszom, oskarżonym o uprawianie na wielką skalę przemyslnictwa.

Akt oskarżenia zarzucał obwinionym przemycenie z Niemiec do Polski 1.400 kg. sacharyny, kamieni zapalowych i futer oraz przemycanie dewiz do Niemiec. Większa część oskarżonych pochodziła ze Śląska Opolskiego i na rozprawę się nie stawili.

Rekordowe zwycięstwo łodzianek
na mistrzostwach w koszykówce w Toruniu

Z Torunia donoszą: W piątek rozpoczęły się w Toruniu mistrzostwa Polski w koszykówce kobiecej. Udział biorą: warszawski AZS, lwowski AZS, warszawska Makabi, łódzki IKP i dwie drużyny toruńskie: KPW Pomorzanie i Związek Strzelecki. Mistrz Lublina nie przybył na zawody.

Pierwszego dnia rozegrano dwa spotkania.

W pierwszym łódzki IKP pokonał KPW Pomorzanie w rekordowym stosunku 91:12.

W drugim spotkaniu lwowski AZS wygrał z drugą drużyną toruńską Zw. Strz. 58:20.

Dalsze wyroki za strajki chłopskie

Z Krakowa donoszą:

Sąd okręgowy w Krakowie po przeprowadzonej rozprawie skazał za udział w akcji strajkowej w sierpniu ub. r. w czasie strajku rolnego w Gdowie pod Krakowem Piotra NATANKA na 10 miesięcy więzienia, Józefa CEBULĘ i Jana GĄDKA na 8 miesięcy i Jana RADOMSKIEGO na 6 miesięcy więzienia bez zawieszenia.

Wymienieni w czasie strajku rolnego trzymali straż na moście na rzece Rabin pod Gdowem, nie przepuszczając ludności, dążącej z żywnością do miasta.

Skąd czerpie pieniądze chuliganeria węgierska?

BUDAPESZT, 4.2. (PAT) — Jak donosi organ hr. Bethlera „Nvolo Orai Hlsag”, węgierscy narodowi socjaliści rozkolportowali w czasie od 13 stycznia w 126 miastach i miasteczkach 7 ulotek antysemitów w 3 milionach egzemplarzy. Koszty tej propagandy dziennik oblicza na 10 tys. pengő. Kolporter zorganizowany został przez 300 członków federacji studentów węgierskich „Turul”. Do dyspozycji kolporterów oddano podobno 12 samochodów i 6 motocykli marek niemieckich.

Kryminalny świadek

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Donoszą z Krakowa, że w procesie Ludowca o zajęcia sierpniowe, w którym jednym z głównych świadków był hr. DROHOJOWSKI, występował jako jeden z głównych świadków niejaki Adolf BIELECKI. Obecnie okazało się, że Adolf Bielecki, naskutek oskarżenia prokuratury w Samborze, jako egzekutor skarbowy, został skazany na rok więzienia z utratą praw obywatelskich na lat 4, za popełnione przestępstwo w celach zysku osobistego.

„Koncepcja” Barańskiego nie znalazła zrozumienia w sądzie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W swoim czasie sąd okręgowy w Częstochowie skazał studenta Jana BARAŃSKIEGO, znanego z wystąpień antyżydowskich, na 4 miesiące aresztu za to, że Barański podczas wystąpienia na uroczystościach stronnictwa narodowego wyraził się w swym przemówieniu,

Pogrzeb b. premiera Grabskiego

Prezydent Rzplitej na nabożeństwie w katedrze

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj odbył się pogrzeb WŁADYSŁAWA GRABSKIEGO b. premiera i ministra skarbu.

Trumna, ustawiona w katedrze św. Jana przed wielkim ołtarzem, tonęła w powodzi kwiatów i wieńców, wśród których znajdują się wieńce od p. Prezydenta Rzplitej, rządu, ministra skarbu oraz Banku Polskiego. Na katafalku na poduszce widnieją najwyższe odznaczenia premiera Grabskiego — „Orzeł Biały”. Wokół katafalku stały poczty sztandarowe korporacji studenckich.

O godz. 10 rano przybył do katedry św. Jana PREZYDENT RZPLITEJ.

W bocznej nawie katedry zasiadli: premier gen. SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI, marszałek senatu PRYSTOR, wicepremier i minister skarbu inż. KWIATKOWSKI, pp. ministrowie

ŚWIĘTOSŁAWSKI, PONIATOWSKI i KOŚCIAŁKOWSKI, wiceministrowie i wyżsi urzędnicy.

W prezbiterium zasiadło duchowieństwo, obok zajęli miejsca rektor i senat szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego, rektorzy i profesorowie pozostałych wyższych uczelni warszawskich oraz przedstawiciele uniwersytetów jagiellońskiego i poznańskiego.

Wśród kawalerów orderu „Orła Białego” zauważyliśmy b. Prezydenta Rzplitej prof. WŁCIECHOWSKIEGO i płk. SŁAWKA.

Katedra św. Jana wypełniona była po brzegi liczną rzeszą osób, przybyłych, by oddać ostatnią posługę Zmarłemu.

Po nabożeństwie kardynał KAKOWSKI odprawił przy trumnie egzekwia żałobne.

W międzyczasie uformował

się na ul. Świętojańskiej kondukt żałobny, na czele którego szereg delegacji niosło wieńce. Dalej postępowały poczty sztandarowe wielu organizacji społecznych i rolniczych. Przed orszakiem pogrzebowym na poduszce niesiono insygnia orderu „Orła Białego”.

Za trumną postępowała rodzina b. premiera Grabskiego, liczni przyjaciele oraz kilkudziesięcny tłum publiczności.

Na cmentarz powązkowski odprowadzili zmarłego, prócz rodziny, p. wicepremier KWIATKOWSKI oraz pp. ministrowie ŚWIĘTOSŁAWSKI i PONIATOWSKI.

Nad otwartą mogiłą w imieniu rządu pożegnał zmarłego min. Juliusz PONIATOWSKI.

Na mogile złożono kilkadziesiąt wieńców.

Z Sowietami nie można się dogadać

Olbrzymi spadek obrotów handlowych między Polską a Rosją

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj pod przewodnictwem wicemarszałka sejmu SCHAEZLA komisja spraw zagranicznych uchwaliła kilka ustaw o ratyfikacji, między innymi o ratyfikacji porozumienia celnego między Polską a Z. S. R. R. W sprawie tej wynikła dłuższa dyskusja, przy której wyjaśniono stan stosunków handlowych pomiędzy Polską, a związkiem sowieckim. Pos. WALEWSKI, referując projekt, podkreślił, że wzajemne obroty handlowe między Polską a Sowietami

mi sięgały w ubiegłych latach kilkudziesięciu milionów zł.

W r. 1930-31 dodatnie saldo dla Polski wynosiło przeszło 100 milionów zł. Od pięciu lat w tej dziedzinie notujemy bardzo znaczny spadek, który najbardziej zazna

czył się w roku 1937. Do tego roku zawierano stałe układy kontyngentowe, regulujące wymianę towarową polsko-sowiecką. W r. 1937 ten doroczny układ nie był zawarty, gdyż, jak oświadczył pos. Walewski, nie można się było poprostu z Sowietami dogadać.

Charakterystyczne jest, że w ciągu 8 miesięcy tegoż roku według statystyki sowieckiej Sowiety wywoziły do Niemiec towarów za 73.5 mln. rb., a przywoziły z Niemiec towarów za 172 mln. rb.

W tym samym okresie cyfry wywozu i przywozu pomiędzy Sowietami a Polską są następujące:

Sowiety wywoziły do Polski za 6.8 mln. rb., a przywoziły z Polski za 3.8 mln. rb.

W prowadzonych rozmowach od pewnego czasu pomiędzy Polską a Sowietami w sprawie wymiany gospodarczej ustalono ostatecznie, że

będziemy próbować uregulować stosunki gospodarcze polsko-sowieckie na szerszej podstawie. Coroczne porozumienia nie miały w sobie elementu trwałości i przyczyniały się do obniżki obrotów handlowych między obu państwami. Po tych wyjaśnieniach projekt ratyfikacji został przez komisję przyjęty.

Z kolei jeszcze jedna ratyfikacja wywołała dyskusję, mianowicie

Proces Suchenka

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Odwołany kilkakrotnie proces b. naczelnika urzędu śledczego w Warszawie, b. radcy konsystorza prawosławnego, Wacława SUCHENKA - SUCHECKIEGO, został wyznaczony na 11 kwietnia. Suchenek - Suchecki jest pod zarzutem przywłaszczenia sum i usiłowania przekupstwa, znajduje się na wolności za kaucją. Jako świadkowie w procesie wezwani są ministrowie KOŚCIAŁKOWSKI, metropolita DIONIZY, b. dyrektor funduszu pracy p. DOLANOWSKI.

układ płatniczy między Polską a Francją

z dnia 29 grudnia 1937 r. W tej sprawie pos. WIELHORSKI zapytał, jak stoi sprawa EKSPORTU LNU POLSKIEGO DO FRANCJI

z przeładunkiem w Gandawie. Podobno były w tej sprawie pewne trudności.

Przedstawiciel ministerstwa przemysłu i handlu, p. LICHOWSKI, powiedział, że w tym eksporcie lnu do Francji przez Gandawę żadnych trudności obecnie nie ma.

Napad na posła opozycyjnego może się okazać zwykłą mistyfikacją

BIAŁOGRÓD, 4.3. (PAT) — Dziś o godz. 13.15 nastąpiła nieoczekiwana przerwa w debacie sejmowej nad budżetem ministerstwa wojny i marynarki. Mianowicie opozycyjny deputowany, RASZOWICZ, który miał o tej godzinie wygłosić przemówienie, atakuje zbrojeniową politykę rządu.

Został w drodze do sejmownicy napadnięty przez nieznaną sprawców, pobity i pozbawiony notatek, będących materiałem do przemówienia. Do godz. 13.45 nie podjęto obrad.

BIAŁOGRÓD, 4.3. (PAT) — Ogłoszono tu oficjalny komunikat w sprawie rzekomego napadu na posła Miłosza Raszowicza, w czasie którego miano mu zabrać dokumenty.

Wzory berlińskie w Tokio

Nagonka na żydów, których niema

Korespondent „Evening Standard” donosi z Tokio: Aczkolwiek w Japonii ledwo się znajduje kilku żydów, rząd japoński wszczął pierwszą swą kampanię antysemityczną, obwieszczając wykrzycie „światowego spisku żydowskiego”. Rozpowszechniane są plakaty, karykatury i tablice, mające przekonać opinię, że Rosja, Anglia, Francja i Ameryka działają według planu, zmierzającego do obalenia polityki japońskiej w Chinach, przy czym cała ta propaganda przeplatana jest hasłami antyżydowskimi. Do organizacji, przedstawianych jako „narzędzia żydów” zaliczane są angielskie i francuskie agencje prasowe, loże masonskie, PEN-Cluby, wszystkie chrześcijańskie misje, liga esperantystów, socjalistyczne komitety działające według planu, zmierzającego do obalenia polityki japońskiej w Chinach, przy czym cała ta propaganda przeplatana jest hasłami antyżydowskimi. Do organizacji, przedstawianych jako „narzędzia żydów” zaliczane są angielskie i francuskie agencje prasowe, loże masonskie, PEN-Cluby, wszystkie chrześcijańskie misje, liga esperantystów, socjalistyczne komitety działające według planu, zmierzającego do obalenia polityki japońskiej w Chinach, przy czym cała ta propaganda przeplatana jest hasłami antyżydowskimi.

Gniew organu Goeringa i... nowi kandydaci do obozu koncentracyjnego

„Essener National Zeitung” — organ feldmarszałka Goeringa — donosi o niesamowitym wydarzeniu, zaszłym w pewnym mieście na okręgu Dolnego Renu. Na skutek przeoczenia cenzury zgromadzenie niemieckie wysłuchało odczytu prelegenta nie-żyda, który w ciepłych słowach sławił osiągnięcia żydowskie w Palestynie. Odczyt przeplatany był takimi np. wypowiedziami:

„Godny podziwu rozwój Palestyny w okresie ostatnich lat dzieścin jest dziełem nie tylko Anglii, ale ma także być zapisany na dobro kulturalnej twórczości ży-

Redaktor Zwierzyński z Wilna zwolniony za kaucję 2 tysięcy złotych

Z Wilna donoszą: Na posiedzeniu niejawnym sądu apelacyjnego rozpatrywane było zażalenie na poprzednią odmowę sądu okręgowego w sprawie środka zapobiegawczego i zwolnienia z więzienia Aleksandra Zwierzyńskiego. Sąd postanowił zmienić środek zapobiegawczy i zwolnić Aleksandra

Zwierzyńskiego za kaucję 2.000 zł. O godz. 2-ej po południu kaucja została wniesiona, a o godz. 4-ej po poł. Aleksander Zwierzyński opuścił więzienie na Łukiszkach. W godzinach wieczorowych Aleksander Zwierzyński wyjechał z Wilna, udając się do Warszawy.

„Nacjonalizm jest najbardziej niebezpieczną ideą, która przybyła do arabsów z Europy i która była przyczyną zatargu”.

Karząc niedołęzną cenzurę, która dopuściła do ogłoszenia podobnych rzeczy, „National Zeitung” stwierdza z ubolewaniem, że słuchacz nie stracił woli prelegenta (jego nazwisko nie jest wymienione) i nawet go nie wygwizdali. Nie dość tego — informuje pismo — ta prelekcja została wydrukowana i rozesłana do tych mieszkanców okręgu, którzy nie mieli możności wysłuchania odczytu.



Ubezpieczenia od ognia przyjmuje
WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN S/A
CENTRALA: WARSZAWA-JASNA Nr 4
TEL. 550-60

Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 111, tel. 213-24

Człowiek przedhistoryczny żywił się szpikiem bratnim

LONDYN, 4.3. (PAT) — Biuro Reutera donosi z Pekinu, że nieznanym, prowadzącym prace wykopaliskowe w Czu-Ku-Tien, udało się jakoby odkryć kość udową człowieka przedhistorycznego t. zw. „Człowieka z Pekinu”, co pozwoliłoby zrekonstruować całą kość nogi.

Kość udowa była, zdaje się, odcięta od tułowia toporem i przecięta wzdłuż na dwie części. Odkrycie to zdaje się potwierdzać tezę prof. F. WINDENREICHA z instytutu Rockefellera, wedle której współczesni „człowiekowi z Pekinu” kanibale żywił się szpikiem z kości ludzkich.

Grand-Kino

Początek o godz. 12-ej

Dziś o g. 12 i 2

2 PORANKI

Ceny miejsc 85 gr. 1.1.09

4. 6. 8. 10 — 1.09, 150 i 2.20

KURIER CARSKI

wg. powieści J. Verne'go

MICHAŁ STROGOW

W rol. głównych: WOLBROCK, TAMIROW

i ALLAN.



Historia ta zdarzyła się w Anglii. Oskarżony został uznany winnym, że zaatakował czynnie swego sąsiada, a sędzia zapytuje go, czy nie ma coś do powiedzenia na swoją obronę przed zapadnięciem wyroku.

— Ależ, panie sędzio — odpowiada oskarżony — powiedziałem już, że nie miałem zamiaru popełnić tego i wyraziłem swój żal. Dlaczego się tego nie uwzględniła na moją korzyść, skoro się to robi w stosunku do rządu japońskiego.

Zachwycająca młoda dziewczyna wchodzi do apteki i chce się zobać z właścicielem.

Aptekarz zjawia się i pyta o co jej chodzi.

Panienka zalewa się rumieńcem i bełkoce:

— Czy chciałby pan być tak uprzejmy i przeczytać mi ten list? Jest od mego narzeczonego, który jest lekarzem.

Przed paroma tygodniami jeden z dziennikarzy spytał zmarłego ostatnio wielkiego pisarza Gabriela d'Annunzio:

— Jaką recenzję z pańskich dzieł wspomina pan najchętniej?

— Recenzję, która ukazała się przed laty w „Corriere della Sera”. Treści jej nie przypominam sobie zupełnie. Pamiętam tylko jedno — zaczynała się od słów: „Młody autor...”

D'Annunzio był bardzo zazdrosny o sukcesy swych kolegów po piórze.

Ilustruje to poniższa anegdota, którą opowiada świetny humorysta włoski Toddi:

— Było to na premierze „Żywej maski” Pirandello. Obok mnie siedział d'Annunzio. Zdradzał on wielkie zdenerwowanie. Co chwila mówił szepem do siebie: „Tak się boję... Tak się boję...”

— To doprawdy wzruszające — odzywa się ktoś z pośród słuchaczy. — Czy był on takim przyjaciелеm autora?

— Broń Boże! Bał się tylko, że sztuka będzie miała powodzenie!

Mimo wielkiej zarozumiałości, graniczącej niemal z megalomanią, d'Annunzio odznaczał się wielką szczerością.

— Jak się pan bawił na mojej komedii? — spytał go pewnego razu jeden z kolegów.

— Powiem panu prawdę — odrzekł d'Annunzio — bawiłem się niechętnie, ale dobrze!

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Potężny dramat kobiety o tragicznej przeszłości.

„Grzech młodości”

Reż. SAM WOOD.

Film, który wzrusza miliony serc.

W rolach głównych:

GLADYS GEORGE
JOHN BEAL
WARREN WILLIAM

Nadprogram: Wspaniały dodatek kolorowy „Samotne Duchy” oraz kronika i tygodnik PAT'a

Ceny miejsc na wszystkie seanse

od 54 gr.

Tragedia prof. Pletniewa

Od ugryzienia pacjentki do ławy oskarżonych w procesie Bucharina i towarzyszy

Wśród oskarżonych, w obecnym procesie moskiewskim znajduje się również prof. Pletniew, którego czyni się winnym śmierci Gorkija. Poniższa dzieje prof. Pletniewa niewątpliwie zainteresują czytelników.

Głównym tematem rozmów w Moskwie i całym Związku Sowieckim w maju 1937 roku było ukaszenie prof. Pletniewa. — Pletniew jest jednym z najpoważniejszych internistów moskiewskich, uznanym autorytetem naukowym, specjalistą w dziedzinie chorób sereowych. I ten wybitny naukowiec ugryzł, dosłownie ugryzł i podobno dosyć mocno, a motywem tego czynu była afery miłosna. Nie był to przy tym akt zazdrości czy obrony koniecznej, lecz, powiedzmy to jasno, przesadna pieszczoła w stosunku do pacjentki.

Pewnego pięknego dnia ta cała przykra historia została opisana ze wszystkimi szczegółami w „Izwestiach” i w „Prawdzie”. Komentarze redakcji szły w tym kierunku, że w Rosji sowieckiej taki czyn powinien być o wiele surowiej karany, niż w krajach burżuazyjnych. Momentem obciążającym było, że prof. Pletniew sam zajął się leczeniem rany, choć nie zna się na tym jako internista. Powinien był natychmiast wezwać chirurga.

Nieszczęśliwa ofiara — pisała „Prawda” — występowała we wszystkich towarzystwach medycznych, opowiadając swą historię, i jest naprawdę wstyd, że prof. Pletniew znajduje się jeszcze na wolności.

Tego samego dnia oburzeni studenci uchwalili rezolucję, domagającą się natychmiastowego usunięcia prof. Pletniewa. Następnego dnia prof. Pletniew został istotnie pozbawiony wszystkich swych stanowisk i godności, a poza tym wytoczono mu jeszcze sprawę karną.

Teraz prasa sowiecka pisała już o Pletniewie, oskarżając go o usiłowanie dokonania gwałtu na osobie 25-letniej pacjentki, która zgłosiła się doń do gabinetu. Wówczas to stary profesor otrzymał nieprzyjemny epitet „starego psa łańcuchowego”.

nadany mu przez „Komsomolską Prawdę”.

Jak można sobie wytłumaczyć tę całą sprawę? Prof. Pletniew, jak zresztą większość wybitnych klinicystów, był mężem „dawnych czasów”, który po rewolucji, jak wielu innych uczonych, oddał się do dyspozycji nowego reżymu dla dalszej pracy zawodowej. Nie czynił tajemnicy z tego, że mu się dawniej lepiej powodziło; ale i obecnie było względnę dobrze. Znani profesoro-

Sir H. Mac Michael



nowy komisarz angielski dla Palestyny, mianowany na to stanowisko po ustąpieniu dotychczasowego długoletniego wysokiego komisarza Sir Artura Wauchopea.

wie mają zwykle olbrzymią praktykę prywatną. Pletniew ciągnął niewątpliwie ze swej prywatnej praktyki znaczne dochody, wielokrotnie większe od uposażenia za pracę urzędową. Wiemy doskonale, że każdy człowiek zajmujący wybitną pozycję, staje się przedmiotem zazdrości, która skłania współzawodników do usunięcia konkurenta z jego stanowiska za wszelką cenę. Tego rodzaju zawiść jest na ogół powszechną cechą, którą niestety znajdujemy wszędzie. Jednakże tego rodzaju popędy występują w innych krajach nie tak jawnie i niepohamowanie, przy czym kielznane są warunkami towarzyskimi i szeregiem innych, tak, że walka między konkurentami w danym zawodzie ma łagodniejsze formy. W Sowietach popędy takie znacznie wyprzedniały i przeprowadzane są aż do ostatecznych konsekwencji, aż do obalenia przeciwnika.

Pletniew posiadał oczywiście znaczną liczbę zdecydowanych wrogów. Ponieważ pod względem politycznym był całkowicie neutralny, a pod względem zawodowym cieszył się powszechnym zaufaniem, okazało się do obalenia go trzeba było, jak się to mówi, „wyciągnąć za włosy”.

„Erotyczna” sprawa Pletniewa, która wywołała wiele hałasu w Moskwie, niewątpliwie była sfingowana. Sędziwy profesor, poświęcający się całkowicie pracy naukowej, nie mógł być winien zarzucanego mu przestępstwa. Widocznie dla jakichś powodów trzeba było skompromitować Pletniewa, który utrzymywał ożywioną korespondencję z szeregiem wybitnych uczonych zagranicznych na temat interesujących go zagadnień nowych metod leczenia anginy pectoris. Pletniew miał nawet

pojechać do Londynu na naukową konferencję lekarską, gdzie na zaproszenie lekarzy angielskich miał wygłosić sprawozdanie o swych pracach naukowych. Jednakże odczyt nie odbył się, ponieważ władze sowieckie nie wypuściły Pletniewa za granicę.

Charakterystyczne jest, że cała afery, którą obecnie zaczęto się tak powszechnie zajmować, miała miejsce już przed pięciu laty. — Widocznie czekali na sprzyjającą koniunkturę. Okazała taka nadarzyła się być może w ten sposób, że Pletniew na bankiecie ku czci uczonego francuskiego prof. Besredka, będąc w podnieconym nastroju, wypowiedział nieostrożne słowa. Profesor francuski był pod silnym wrażeniem pięknych instytutów, które oglądał, i wypowiedział wobec Pletniewa życzenie prawnienia również w takich instytutach. Pletniew odpowiedział podobno na to, że nigdy jeszcze nie podobnego nie słyszał, ani się tego nie spodziewał. On sam byłby szczęśliwy, gdyby mógł się dostać za granicę i bez namysłu rzuciłby tu wszystko. Aczkolwiek była to prywatna rozmowa to jednak nie była ona prowadzona szepem, tak, że niepowołani mogli ją słyszeć. Świadczenie, słyszeli, jak powiedział, że „bez namysłu rzuciłby Kreml”.

Cała sprawa utonęła zresztą wówczas w piasku. Pletniew został wprawdzie skazany na dwa lata z zawieszeniem, bo inaczej nie można było, ale wiadomo, o tym pojawiła się w „Prawdzie” na mało widocznym miejscu, w formie drobnej notatki. — Opowiadano również, że redaktor, odpowiedzialny za pierwszy artykuł przeciwko Pletniewowi, został usunięty.

Obecnie jednak okazało się, że tryumf Pletniewa był krótkotrwały. Wskutek masowych aresztowań z jesieni 1937 roku, usunięto widocznie tylu przyjaciół i zwolenników Pletniewa, że przeciwnicy jego mogli przygotować drugi o wiele niebezpieczniejszy cios: oskarżenie polityczne. Nie ulega żadnej wątpliwości, że zamierzano to uczynić już w maju 1937 roku, wówczas jednak konstelacja wyglądała jeszcze w ten sposób, że oskarżenie polityczne upadłoby znacznie szybciej, niż pierwsze oskarżenie o obrazę moralności.

Może byłoby dla Pletniewa lepiej, gdyby jego przeciwnicy wówczas zatryumfowali. Dostałby się wówczas na parę lat do więzienia, ale to może wystarczyłoby jego wrogom. Ale jeśli oskarżenie o zdradę główną staje się do tego stopnia oficjalne i przygotowane z wielką reklamą, jak w obecnym procesie, to oznacza to już z góry, że opinia jest już ustalona, a w olbrzymiej większości wypadków przesądza o tym jest również wyrok.

ODPOWIEDZ.

— Czemu oskarżony siedział trzy miesiące w więzieniu?

— Bo nie chcieli mnie wcześniej wypuścić.

Wiosna, święto Pesach w Palestynie

najdogodniejsza pora dla turystów.

Przejazdy indywidualne i grupowe, okrętem POLONIA odjazd 25/III i 7/IV.

Organizuje Wydział Turystyki Palestyńskiej, Org. Sjon. w Łodzi, Śródmiejska 29, tel. 127-28.

Napad bojówek endeckich i napisy na sztyldach w języku żydowskim

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z pośród interpelacji, które wpłynęły na posiedzenie sejmiku, na uwagę zasługuje interpelacja POS. BARANA w sprawie napadów bojówek studentów endeckich na prosemiarium języka ukraińskiego prof. Janowa we Lwowie.

POS. SOMMERSTEIN zgłosił interpelację w sprawie obwieszczenia komisarza rządu m. st. Warszawy z dnia 26 stycznia r. b. o sposobie oznaczania na zewnątrz przedsiębiorstw przemysłowych w Warszawie.

Mianowicie w warszawskim wojewódzkim dzienniku urzędowym pojawiło się obwieszczenie kom.

rządu o sposobie oznaczania na zewnątrz przedsiębiorstw przemysłowych w Warszawie. Obwieszczenie to w powołaniu się na art. 32, 33, 34, 35 prawa przemysłowego wyjaśnia sposób oznaczania na zewnątrz i ustanawia sankcje karne dla winnych niewłaściwego oznaczania przedsiębiorstw przemysłowych. M. in. głosi powyższe obwieszczenie, że napisy oznaczające przedsiębiorstwo winny być zredagowane wyłącznie w języku polskim. Interpelacja wskazuje, że nie ma to nic wspólnego z prawem przemysłowym, a jest sprzeczne z

Wystawa morskaw Łodzi — to podróż szlakami mórz

konstytucją. Umieszczenie obok napisów w języku polskim napisów w języku żydowskim nikogo w błąd nie wprowadza i w niczym nie podważa art. 33 prawa przemysłowego. Pos. Sommerstein domaga się, ażeby zagwarantowane ustawą zasadniczą prawa języka mniejszości żydowskiej nie doznały żadnego naruszenia.

Po onegdajszym plenarnym posiedzeniu sejmiku zebrała się komisja administracyjna. Porządek dzienny obejmował m. in. również ustawę o zniesieniu uboju rytualnego. Do obrad jednakże nie doszło jak również i do wygłoszenia referatu w tej sprawie. Terminu następnego posiedzenia też nie wyznaczono.

CASINO

P. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Ostatnie 2 dni!

Ceny znacznie

zniżone

Motyl Hiszpański

Najpiękniejszy film znakomitej śpiewaczki i artystki

JFANETTE MAC DONALD

Dziś o g. 12 i 2

2 PORANKI

od

80 gr.

Na
pozost.
seanse

III i II m.

1⁰⁹ zł.

I m.

1⁵⁰ zł.

Felieton

Nie jest tak źle,
bo tak źle jest

Ogłoszone w tych dniach statystykę przestępczości w Polsce za rok 1938.

Ale nie uprzedzajmy wypadków zgodnie ze starą zasadą ludową i nie uprzedzajmy się do wypadków w myśl nowej zasady Chamberlaina.

Jak to właściwie jest z tą statystyką?

Wiadomo, że gdy w restauracji jeden człowiek zjada kapłona i popija butelką wina a drugi zagłada przez szybę do restauracji i obliżuje się, to statystyka głosi, że w kraju przypada na głowę ludności pół kapłona i pół butelki wina.

Jeśli ktoś wam powie, że pasztet z zająca robi się z mięsa wołowego i zającego pół na pół, to według statystyki oznacza to, że należy wziąć pół wołu i pół zająca.

Wreszcie ponieważ statystyka mówi, że co piąty człowiek na świecie rodzi się jako murzyn, więc kto ma czworo dzieci powinien się naogół piątego dziecka wystrzeżać.

Na szczęście w życiu jest wszystko jakoś inaczej, niż w statystyce.

Czytamy np., że w 1937 roku popełniono w Polsce 472518 kradzieży. Wydawało by się, że strasznie dużo, nieprawda? A tym czasem na terenie Afryki popełniono tylko jedną, ale łupem padło całe niepodległe państwo. Czy to można porównać z naszymi kradzieżami?

Idźmy dalej. U nas było w 1937 roku 124651 wypadków zakłócenia spokoju publicznego. Sporo, czy tak? Ale porównajcie to z jedynym zakłóceniem spokoju w Chinach przez japończyków!

Zwiększyła się u nas podobno liczba popełnionych fałszerstw. Ale co nam w tej dziedzinie do przeciwstawienia Rosja sowiecka? Akt oskarżenia przeciwko Rykowi, Bucharinowi i prof. Pleńnikowi o otrucie Gorkija. Musimy przyznać, że jesteśmy, wbrew statystyce, pobić w tej dziedzinie na całej linii.

Zwiększyła się w porównaniu z poprzednim okresem liczba rozbojów na drogach publicznych. Ale jeśli wspomnimy o jednym wielkim rozboju na drodze Austrii, to od razu przyjdzie do wniosku, że zapędzono nas w kozi róg.

Wreszcie zwiększyła się również liczba wypadków porzucenia dzieci. Ale nie wolno nam zapominać o wypadku zaadoptowania i porzucenia Gogi. Czy można porównać wszystkie nasze podrutki z tym jednym?

Natomiast zmniejszyła się u nas ilość innych rozmaitych przestępstw podczas gdy na szerokim świecie dzieją się co raz większe grandy i afery. Podobno nawołuje się u nas wiele do przestępstw. Ale kto wysłuchał przez radio w ubiegłym roku kilkunastu przemówień zagranicznych wodzów politycznych, ten musiał stwierdzić, że u nas mamy w tej dziedzinie do czynienia z kompromitującymi namiennikami.

Jednym słowem niema żadnych podstaw do pesymizmu. Tak się jakoś ułożyło na świecie, że w statystyce przestępstw znajdujemy się daleko w tyle. I, o ile wiem, nie mamy zamiaru zmieniać miejsca. Chociaż każdy wie, jak trudno jest pozostać detalistą, gdy się jest otoczony hurtownikami, którym się przy tym najbardziej karkołomne transakcje udają... gfk.

Fiasco wniosków endeckich o skreślenie z budżetu subwencji dla instytucji żydowskich, oraz emerytur dla członków byłego magistratu socjalistycznego

Ostatnie posiedzenie radzieckiej komisji finansowej, poświęcone całokształtowi budżetu łódzkiego na r. 1938-39 odbyło się wczoraj.

Budżet uchwalony został w trzecim czytaniu.

Głosowanie poprzedziła dyskusja na temat gospodarki w działach oświaty, kultury i sztuki, przedsiębiorstw miejskich oraz wydatków nadzwyczajnych.

W dziale oświaty i kultury,

referowanym przez p. WYSZNACKIEGO, wprowadzono pewne zmiany.

Wstawiono nową pozycję 20 tys. zł. na urządzenie muzeum pamiątek po Marszałku Piłsudskim w Łodzi.

podwyższono subwencję dla teatrów miejskich o 15 tys. zł.

Komisja w zasadzie zaaprobowwała tylko faktyczny stan rzeczy, powstały wskutek przyznania teatrom dodatkowej pomocy w kwocie 60 tys. na pokry-

cie niedoboru z przed stycznia r. b. Suma ta musiała być w jakiś sposób uwidoczniła w budżecie wydatków miasta. — Na wniosek komisji kwotę 45 tys. obciążono budżet obecny, zaś w nowym preliminarzu na rok 1938-39 figurować będzie pozostała suma 15 tysięcy zł.

Świadomie uwidoczniła tę pozycję po to, aby w przyszłym roku nie zgłaszało się do zarządu miasta po nadzwyczajne subwencje.

Podwyższono również o 2 tys. zł. subwencję dla instytutu propagandy sztuki.

W ten sposób otrzymywać będzie po 8 tys. zł. rocznie.

Wstawiono poza tym do preliminarza nową pozycję

1500 zł. jako subwencję dla konserwatorium muzycznego.

Po dokonaniu nieznacznych zmian w budżetach innych działów gospodarki okazało się, że komisja zmieniła globalne cyfry budżetu, a mianowicie podwyższyła wszystkie dochody o około 400 tys. zł. do ogólnej sumy 28.600.492 zł., a ogólne wydatki o przeszło 100 tysięcy do sumy 28.288.528 zł.

Na podwyższenie wydatków wpłynęło

zwiększenie kredytów na działy zdrowia publicznego o 72 tys. zł., w dziale oświaty i kultury o 40 tys. i w dziale opieki społecznej o 12 tysięcy.

Dodać należy, że przed przegłosowaniem budżetu komisja rozpatrzyła

sprzeciw, wniesione przez obywateli przeciwko budżetowi.

M. in. rozpatrzone wnioski niejakiego GALECKIEGO o skreślenie w budżecie wszystkich subsydiów dla instytucji i organizacji żydowskich.

Wniosek został odrzucony, gdyż okazało się, że lwia część tych instytucji wykonuje funkcje zastępcze magistratu, a z kresem ich działalności jest opieka społeczna, walka z chorobami etc.

Upadł także zgłoszony wniosek w sprawie skreślenia emerytur, przyznanych b. członkom magistratu socjalistycznego oraz ławnikom żydowskim.

Oba sprzeciw, jak łatwo się domyślić, pochodzą z kół endeckich, względnie zostały przez kół te inspirowane. (g)

Nie będzie żadnego prowizorium

Rada przyboczna uchwali budżet na posiedzeniach w dn. 10, 15, 16 i 17 b. m.

W pewnych kołach lansowano wczoraj pogłoskę, że zarząd miejski zmuszony będzie zwrócić się do tymczasowej rady miejskiej z wnioskiem o uchwalenie prowizorium budżetowego na miesiąc kwiecień, a nawet na miesiąc maj r. b., ponieważ przeciągające się prace komisji spowodowały opóźnienie termi-

nu obrad budżetowych plenum, a tym samym opóźniła moment zatwierdzenia preliminarza przez władze nadzorcze.

Pogłoska ta okazała się jednakże bezpodstawną.

W prezydium zarządu miejskiego, dokąd zwróciliśmy się po informacje, oświadczyli nam, że, według wszelkiego

prawdopodobieństwa, rada przyboczna uchwali nowy budżet w terminie przewidzianym do 1 kwietnia r. b., t. j. przed początkiem nowego roku administracyjnego.

Preliminarz był bardzo długo opracowywany przez radziecką komisję, która obradowała w bardzo rozszerzonym składzie. Ponieważ prace komisji zostały zakończone, a budżet uchwalony w trzecim czytaniu, przeto debata na plenum, jak przewidują, nie zajmie wiele czasu.

Pierwsze posiedzenie plenarne rady zostało wyznaczone na czwartek, 10 b. m., dalsze zaś zebrania radnych, poświęcone budżetowi, odbędą się przez trzy dni z rzędu, a mianowicie w dniach 15, 16 i 17 marca.

Nie ulega kwestii, że budżet będzie 17 marca uchwalony i niezwłocznie wobec tego zostanie przekazany urzędowi wojewódzkiemu do zatwierdzenia. (g)

Jutro, w niedzielę, dn. 6 b. m. o godzinie 11.30 rano, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego

b. p. Hermana Majerana

odbędzie się na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i odsłonięcie pomnika, o czym zawiadamia

Żona

W niedzielę, dnia 6 marca b. r. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się na cmentarzu żyd. w Łodzi o godz. 1-ej odsłonięcie pomnika nieodżałowanego męża i ojca

B. P.

Dr. med. Wincentego Łaskiego

na które krewnych, kolegów i przyjaciół zaprasza

ŻONA I DZIECI

Panu Radcy Oskarowi Adlerowi z powodu zgonu BRATA Jego w Warszawie

B. P.

M. ADLERA

wyrazy serdecznego współczucia składa

POLSKI LLOYD S. A.

oddział w Łodzi.

Otwarto już targowisko

na zmodernizowanym Placu Boernera

Wczoraj nastąpiło otwarcie targowiska na przebudowanym gruntownie Pl. Boernera (Zielony Rynek). Cały, obszerny plac został wyłożony gładką nawierzchnią klinkierową, łatwą do zmywania. Na placu zainstalowano urządzenia wodociągowe, które w dużym stopniu podnoszą warunki sanitarne targowiska. Na miejsce dawnych budek i straganów ustawiono nowe jednolitego typu, które z łatwością

można przesuwać z miejsca na miejsce. Wszystkie stragany pomalowane są na kolor zielonkawy.

Należy dodać, że targowisko czynne będzie codziennie do godziny 17-ej, po którym to czasie funkcjonariusze miejscy przystąpią do oczyszczania targowiska. Wozy z żywnością nie będą mogły zatrzymywać się pod żadnym pozorem na Pl. Boernera i nadal będą zajeżdżały na Pl. Hallera.

„POLTOUR”

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.
Łódź, ul. Traugutta 2 Tel. 107-86

Organizuje codziennie indywidualne wyjazdy na **TARGI** do:
LYONU, BRUKSELI, WIEDNIA.

Codziennie indywidualne wycieczki i wyjazdy do:
FRANCJI, BELGII, ANGLII, WŁOCH I AUSTRII

Jedyna 21-dniowa wycieczka popularna p. t.

„WIELKANOC W PALESTYNIE” 6.-27. IV. 1938 r.

Cena udziału zł. 377. Przejazdy, wyżywienie, paszport i wizy

Zapisy tylko w P. B. P. „POLTOUR” w Łodzi.

Wielki turniej szachowy

rozpoczyna się w Łodzi 20 b. m.

W Łodzi przygotowuje się wielki międzynarodowy turniej szachowy z udziałem mistrzów „królewskiej gry”.

Turniej ten organizuje 20 b. m. Łódzkie towarzystwo zwolenników gry szachowej w dniu swego 35-lecia.

Akademia jubileuszowa, której program został już w szczegółach opracowany, rozpocznie się o godz. 16-ej, po czym otwarty zostanie międzynarodowy turniej.

W turnieju weźmie udział 8 graczy zagranicznych i 8 szachistów polskich.

Zaproszeni zostali z zagranicy i obiecali swoje przybycie następujący mistrzostwie: **ELISKASES** (Austria), **PIRC** (Jugosławia), **PE-TROW** (Lotwa), **STAHLBERG** (Szwecja), **FOLTYS** (Czechosłowacja), **L. STEINER** (Węgry), **George A. THOMAS** (Anglia) i dr. Tartakower, zamieszkały stale w Paryżu, ale reprezentujący w wielkich turniejach Polskę.

Z polskich szachistów zaproszone czterech zamiejscowych, pp. **PRZEPióRKĘ**, **PAULINA FRYDMANA** i **NAJDORFA** z Warszawy (czwarte nazwisko nie zostało dotąd ustalone) oraz czterech łódzian pp. **REGEDZIŃSKIEGO**, **APPLA**, **KOLSKIEGO** i **GERSTENFELDA**.

Protoktorat nad turniejem przyjął min. **BECK**, w skład komitetu honorowego weszli pp. wojewoda **HAUKE NOWAK**, woj. **NAKO-NIECZNIKOFF** - **KLUKOWSKI**, **prez. GODLEWSKI** i in. Poza tym spodziewane jest przybycie do Ło-

dzi ambasadorów i posłów zainteresowanych turniejem państw.

Kierownictwo turnieju objął plk. dr. **Marian STEIFER**, kapitan związku Pol. Zw. Szachowego.

O olbrzymim zainteresowaniu turniejem łódzkim świadczą liczne zgłoszenia korespondentów prasy polskich i zagranicznych, m. in. zapowiedział swój przyjazd dr. **SEITZ** z „New-York Times”.

Łódzkie towarzystwo zwolenników gry szachowej ofiarowało osiem nagród dla zwycięzców. Pierwsza wynosi 800 zł., druga — 600 zł., trzecia — 400 zł., czwarta — 250 zł., piąta — 200 zł., szósta — 150 zł., siódma — 100 zł., ósma — 75 zł.

Rozbudowa sieci tramwajowej

Onegdaj odbyło się w wydziale przedsiębiorstw miejskich posiedzenie komisji dla opracowania planu rozszerzenia łódzkiej sieci tramwajowej.

Na posiedzeniu komisji wysunęto szereg koncepcji, zmierzających zarówno do zwiększenia liczby rozgałęzień sieci tramwajowej, jak i budowania nowych linii.

Plan rozszerzenia sieci objąć ma czasokres aż 25 lat, przy czym w ramach tego wielkiego planu opracowany zostanie plan ściślejszy na okres 10-letni, który ma być realizowany etapami. Plan gotowy będzie w kwietniu

GDY OSTATNIO BYŁO W DOMU WIELKIE PRANIE...

...dwunastoletnia Kryśka nalegała, aby pozwolono jej pomagać. Mamusia chętnie zgodziła się. Dlaczego opowiadał o takim nie na pozór nieznaczącym zdarzeniu? Bo jest to charakterystyczne dla całego kraju! Wszędzie — od Baltyku po Tatrę — miliony matek już dawno dają swym córkom rady, które przydadzą się im w życiu. — Uczą je, że mydło Jeleni Schicht jest synonimem mydła najwyższej jakości.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowskiej - Dancerowej, Zgierska 63, W. Groszkowskiego, 11 Listopada 15, T. Karłina, Piłsudskiego 54, R. Rembielińskiego, Andrzejka 28, J. Chądzyńskiej, Piotrkowska 165, E. Millera, Piotrkowska 46, G. Antoniewicza, Pabianicka 56, J. Unieszowskiego, Dąbrowska 24-a

RAUT BEZ RAUTU. — Celem użyczenia działalności społecznej b. dowódcy OK, gen. Władysława Langnera, który przeszedł na iden tyczne stanowisko do Lwowa, komitet obywatelski w Łodzi postanowił zorganizować t. zw. raut bez rautu. Docehł z tej imprezy przeznaczony zostanie na rzecz funduszu obrony narodowej do dyspozycji gen. Langnera.

ZAMIANA GRUNTÓW MIEJSKICH. — Wczoraj u notariusza Okazy-Strzeleckiego podpisany został akt zamiany gruntów między gminą miejską Łódź a skarbem państwa.

Miasto odstąpiło skarbowi państwa na cele rozbudowy okręgowego szpitala wojskowego nieruchomości wraz ze znajdującymi się na niej budynkami przy ul. Żeromskiego 113.

Wzamin za odstąpiony teren gmina miejska Łódź otrzymała wydzielony z folwarku Marysin I teren, położony w Łodzi, graniczący od zachodu z ul. Marysińską, z północy z szosą Julianowską, ze wschodu z folwarkiem Marysin II.

CZARNA LISTA. — W poniedziałek o godz. 19-ej w sali rady miejskiej przy ul. Pomorskiej odbędzie się posiedzenie sekcji zbiórki miejskiego komitetu obywatelskiego pomocy zimowej, na którym między innymi omówiona zostanie i zatwierdzona sprawa ustalenia listy tych osób, które uchylają się przed płaceniem świadczeń na pomoc zimową. Lista tych osób będzie podana przez komitet do wiadomości publicznej.

8.200 PSÓW W ŁODZI. — Jak wynika z danych statystycznych, ogłoszonych przez zarząd miejski, w roku bieżącym zarejestrowano w Łodzi 8.200 psów. W roku ubiegłym zarejestrowanych było 8.500 psów. Wpływy, jakie miasto osiąga z tytułu podatku od psów, wynoszą rocznie 120 tys. zł.

7. drobnych cegiełek stanie gmach miłości bliźniego

Pięćset wdów i wielokrotnie więcej sierot, pozostałych po poległych w obronie życia i mienia współobywateli polejantach oraz ponad 2000 wdów i tyleż sierot po zmarłych, korzysta z moralnej opieki i materialnej pomocy słów. „Rodzina policyjna”. Instytucja ta, oparta jedynie na składkach członkowskich, posiada jednak bardzo szczupłe fundusze. Celem ich za silenia komendant główny gen. Zamorski zainicjował akcję zbiórkową, w związku z którą rozsyłane są artystycznie pod względem graficznym wykonane drzeworyty w cenie 3 złotych.

Tą drobną stosunkowo kwotą każdy może przyczynić się do ołarcia leż nieszczęśliwym i potrzebującym pomocy.

DRAMAT NA TLE GREJPFROTÓW JAFSKICH

— Już wychodzisz? Znowu? Gdybym tylko wiedziała... — Ika pani Lena, nie mogąc dokończyć zdania. Wilgotnie chusteczka przyciśnięta do oczu.

— Dlaczego? — zdenerwował się Robert. — Jeżeli nie wiesz, to musisz Ci to powiedzieć. Od dwóch dni nie ma w domu jafskich grejpfrotów. Tego nie zniesie żaden rozsądny mężczyzna.

Po konferencjach z inspektorem Klottem

Czego domagają się robotnicy? Nowy obwód inspekcji pracy w Pabianicach

Po onegdajszej konferencji z okazji pobytu w Łodzi głównego inspektora pracy p. Kłotta, zarówno związki robotnicze, jak i organizacje przemysłowe, przystąpiły do opracowywania memoriałów z wnioskami, które przesłane zostaną do ministerstwa opieki społecznej, celem zorientowania p. insp. Kłotta w poglądach stron na aktualne zagadnienia pracy w Łodzi.

Mimo, iż opracowanie memoriałów wymagać będzie dłuższego czasu, już dziś można ustalić

główne punkty postulatów związków zawodowych i organizacji przemysłowych.

Jeżeli chodzi o postulaty robotnicze, to stanowisko dominującej organizacji — związków klasowych — znane jest zarówno z pierwszego memoriału, jaki skierowany został do ministerstwa opieki społecznej, a który spowodował wizytę insp. Kłotta w Łodzi, jak również z przemówienia przedstawiciela tego związku p. Walczaka na wczorajszej konferencji w inspekcji pracy.

Związek klasowy będzie się domagał:

- 1) zwiększenia liczby inspektorów pracy,
- 2) usprawnienia działalności referatu karnego,
- 3) ograniczenia prawa wnoszenia odwołań od wyroków referatu karnego jedynie do sądu okręgowego,
- 4) ujednolicenia wszelkich orzeczeń, interpretacji i opinii

wydawanych przez inspektorów pracy.

Postulaty innych związków pokrywają się z wymienionymi i uzupełnione są takimi sprawami, jak: 1) unormowanie pracy chałupników i robotników przedsiębiorstw przewozowych, 2) przywrócenie samorządu w ubezpieczalni społecznej i samorządu terytorialnego.

Stanowisko p. insp. Kłotta w odniesieniu do tych postulatów sprecyzowane zostało w jego odpowiedzi.

Inspektor Kłott zaznaczył, że docenia rzeczowe ustosunkowanie się przedstawicieli związków zawodowych do inspekcji pracy i jej działalności. Niestety w dużej mierze stoi na przeszkodzie brak odpowiednich funduszy w budżecie. Na każde wydatkowane z budżetu państwa 1000 zł., na inspekcję pracy wydaje się 60 gr. Mimo poważnej trudności z dniem 1 kwietnia b. r. utworzony zostanie nowy obwód inspekcji pracy, obejmujący część dotychczasowego obwodu 15 z siedzibą w Pabianicach.

Aktualny personel inspektorski stanowią wyłącznie ludzie, posiadający wyższe wykształcenie, których kwalifikacje są przedmiotem specjalnych badań władz zwierzchnich. Insp. Kłott, chcąc utrzymać dotychczasowy wysoki poziom fachowy i intelektualny inspektorów pracy, którzy, poza zwykłymi czynnościami urzędniczymi, są ludźmi o nastawieniu ideowo-społecznym, wskazał na trud-

ności, związane z powiększeniem personelu inspekcji pracy bez uszczerbku dla obecnego poziomu, na skutek niskich płac w resortach państwowych.

Odnosnie spraw łamania warunków pracy i płacy przez przemysłowców — insp. Kłott zaleca stosowanie art. 59 kodeksu o wykroczeniach.

Aby położyć kres zatargom na tle wydań z pracy delegatów robotniczych, należy opracować odpowiedni regulamin oraz powołać komisję, która by sprawy delegatów rozpatrywała.

W końcu wyjaśnia, że nie może być mowy o jakimkolwiek zakazie ze strony administracji fabrycznej kolportowania legalnej prasy zawodowej, jak również przeciwstawiać się należy w dobrej obecnej przeprowadzaniu jakiegokolwiek obniżek płac robotniczych, ustalonych układami zbiorowymi.

Memoriał związków przemysłowych — jak się dowiadujemy — zawierać będzie jedynie punkt:

Stanowisko w sprawie delegatów fabrycznych.

Celem rozpatrzenia memoriałów, insp. Kłott

zwoła w pierwszych dniach kwietnia wspólną konferencję.

Harce awanturników w Alejach Kościuski

Wczoraj późnym wieczorem w Alejach Kościuski pojawiło się 3 pijanych osobników, którzy zaczęli przechodzić, bijąc ich.

Przy zbiegu ulic Andrzeja i Al. Kościuski dotkliwie poturbowani zostali: 28-letni JAKUBOWICZ (Lipowa 6) i 27-letni KUPERSZMIDT (Franciszkańska 15).

Jakubowicza opatrzone na stacji prywatnego pogotowia ratunkowego (12-333), zaś Kuperszmida opatrzył lekarz miejskiego pogotowia.

Awanturnicy zdołali zbiec.

13 tysięcy dzieci przeszło kurację tranową

Wzorem lat ubiegłych ubezpieczalnia przeprowadziła w okresie miesięcy zimowych akcję tranową. Akcją tą objęto nie tylko dzieci ubezpieczonych, lecz również za pośrednictwem instytucji społecznych tran rozprzeczono między dziećmi, potrzebującymi tego artykułu, a nie mającymi prawa do świadczeń ubezpieczalni, a mianowicie: przez wydział kultury i oświaty zarządu miejskiego dla szkół wydaje się 1.000 flaszek a 200 gr. miesięcznie; przychodni przeciwgruźliczych 100 flaszek a 200 gr. miesięcznie; towarzystwu „Opieka” ogółem 500 kg., czyli 2.500 flaszek a 200 gr.; dla szkół w Zgierzu 40 kg., czyli 200 flaszek 200-gramowych.

Ilość sprowadzonego przez ubezpieczalnię tranu wynosi 18.800 kg. Akcja tranowa zapoczątkowana została w listopadzie 1937 r. i trwa dotychczas.

Jeśli przyjąć, że na jedną kurację przypada przeciętnie 1,5 kg. tranu, to kuracja tranową, przeprowadzoną przez ubezpieczalnię, objęto prawie 13.000 dzieci. Ogółem wydano 94.000 buteleczek 200-gramowych tranu.

Dar na walkę z gruźlicą

Jeden z obywateli naszego miasta, który pragnie pozostać nieznanym, zaofiarował stowarzyszeniu „Nesen Lechem” w Łodzi kwotę 4 tys. zł. na akcję zwalczania gruźlicy wśród biednej ludności.

Zarząd stowarzyszenia „Nesen Lechem”, przyjmując ten dar z podziękowaniem, postanowił uruchomić nowy dział pracy przy swoim ambulatorium — walkę z gruźlicą.

W tym celu zawarta została umowa z sanatorium „Marpe - Uzdrowisko” w Otwocku,

do której stowarzyszenie wysyłać będzie co miesiąc pewną ilość chorych, przeważnie początkujących, w pierwszym rzędzie żywicieli rodziny.

Celem objęcia akcją jak największej ilości chorych, zarząd stowarzyszenia postanowił pobierać od każdego z nich część opłaty za kurację.

Pozostałą zaś część opłaty za kurację oraz wszelkie koszty organizacyjne, jak również za badanie lekarskie, analizy, prześwietlenia itp. pokrywa instytucja z funduszu własnego.

Wszelkimi sprawami, związanymi z powyższą akcją, zajmuje się specjalnie wyłoniona komisja w skład której wchodzi pp. mgr. M. Balheryszski, A. Grossman, D. Józefowicz, J. Haneman, dr. J. Finkiel i dr. J. Oknowski.

Ten piękny czyn ofiarodawcy znajdzie napewno oddźwięk w litościwych sercach łodzian, którzy nie raz już dali dowód swej hojności, gdy chodzi o cele ważne.

Z żałobnej karty

B. P. ERNESTYNA Z JAROCIŃSKICH BERLINERBLAUOWA

Dnia 27 lutego r. b. rozstała się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach długoletnia przeżycia „Przytuliska dla sierot w. m.” Ernestyna z Jarocińskich Berlinerblauowa. Zmarła, po dłuższej pracy społecznej na koloniach letnich w Krzyżówce była jedną z założycielek na początku wojny „Przytuliska dla dzieci bezdomnych” przy ul. Zawadzkiej 52, późniejszego „Przytuliska dla sierot w. m.” przy ul. Południowej 66. Jej to dziełem było postawienie tej instytucji na takim poziomie, na jakim obecnie się znajduje. Była ona prawdziwą matką i opiekunką osieroconych dzieci. Postrafiła w jednej osobie połączyć to, co nader rzadko się zdarza, a mianowicie: serce i rozum. Była dobrą i wyrozumiałą, a jednocześnie energiczną i sprawiedliwą; to też przez cały zespół pracujących z nią razem, była bardzo lubianą i wysoko cenioną.

Ponad siły swoje pomagała nędzy ludzkiej, osobliwie niosąc w ofierze pomoc materialną, duchową i fizyczną. Kolatała nie tylko do ludzi dobrej woli, ale nieraz i do ludzi twardych i dzięki swojej powadze i taktowi wiele od tych ostatnich umiała zdobywać pomoc dla najsłabszych, najwięcej pokrzywdzonych przez los. Nie było sułtany, poddawała o karkołomnych schodach, gdzie b. p. Berlinerblauowa nie udawała się osobiście. Niestety, od lat kilku nękana ciężką chorobą, wychodzić już z domu nie mogła. To serce szlachetne, którym może ponadto szafowała, odmawiało posłuszeństwa. Umysł Jej jednakże do ostatniej chwili pracował: interesowała się najdrobniejszymi szczegółami, dotyczącymi umiłowanego Jej „Przytuliska”, to też wszelkie poczynania, wszelkie postanowienia były Jej zawsze przedstawiane do aprobaty. Świeższą pamięć o Niej nie zagaśnie. Niech Jej ziemia lekka będzie!

Muzeum etnograficzne będzie przeniesione do Julianowa

Dowiadujemy się, że w niedalekiej przyszłości miejskie muzeum etnograficzne, mieszczące się obecnie przy ul. Piotrkowskiej 104, zostanie przeniesione do pałacu w parku julianowskim.

Jak wiadomo, miasto odkupiło od Heinzelów park julianowski wraz z pałacem. Po przeprowadzeniu konserwacyjnych robót w parku i odremontowaniu pałacu muzeum etnograficzne znajdzie tam znacznie odpowiedniejszą siedzibę.

WIELKI FILM
SENSACJI i EMOCJI!

OSTATNI ALARM

Następny program kina „EUROPA”

Aresztowanie Cywińskiego

Echa masakry przed szkołą Nr. 55

W sprawie krwawej masakry, jaka miała miejsce w nocy z ubiegłej soboty na niedzielę przed szkołą powszechną nr. 55 przy ul. Mackiewiczów nr. 7, dotąd przebywa w areszcie jeszcze 15 osób.

W dniu wczorajszym nastąpiło nowe aresztowanie. Osadzony mia-

nowicie został w więzieniu 25-letni Bronisław CYWIŃSKI (Szopena 16). Był on również ranny i już opuścił szpital.

Ranny Stanisław MUROWAŃSKI nadal walczy ze śmiercią w szpitalu.

KINO

PALACE 80

Dziś o g. 12 i 2
2 FORANKI
Ceny od

GR.

Na wieczorowe seanse od 2 zł.

Największy sukces ekranów zagranicznych!

TAMTEN...

wg. głośnej powieści Gabrieli Zapolskiej
„WARSZAWSKA CYTADELA”

Na ławie oskarżonych

Ulas skazany

na dwa lata więzienia

W dniu wczorajszym zapadł wyrok w charakterystycznej sprawie przeciwko Augustowi Ulasowi oraz jego kompanom, którzy odpowiadali za wyłudzenie od wielu kupców łódzkich towarów, sprzedając je po tym za bezcen. W ten sposób nabrali oni naiwnych kupców na su-

me kilku tysięcy złotych. Sąd po naradzie skazał ULASĄ na 2 lata więzienia i na 300 złotych grzywny oraz na utratę praw na przeciąg 5 lat. Jadwigę SIUT i Eugenię GĄSIOROWSKĄ — po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem, zaś CANDRYKĄ i GĄSIOROWSKIEGO — uniewinnili.

4 miesiące aresztu

za zarażenie rzeżączką

Przed sądem okręgowym odpowiadająca prostytutka 24-letnia Regina RUSZKOWSKA, oskarżona o zarażenie jednego ze swych gości rzeżączką. Sprawa ta przedstawia się jak następuje:

W dniu 14 października ub. r. zgłosił się do wydziału śledczego Icek Król i zameldował, że na ul. Piotrkowskiej zachorował na rzeżączkę, z którą po tym spędził wieczór.

Po kilku dniach Król z przerażeniem stwierdził, że jest chory na rzeżączkę.

Policja wszczęła dochodzenie, które ustaliło, że prostytutką tą jest oskarżona. Poddana badaniu lekarskiemu okazała się istotnie chora, wobec czego pociągnięto ją do odpowiedzialności karnej.

Sąd skazał Ruszkowską na 4 miesiące aresztu.

Kanecki unieszkodliwiony!

Przewieziono go do zakładu karnego w Grudziądzu

Pisaliśmy o niedawno o niebezpiecznym furiacie 2-letni JÓZEFIE KANECKIM (Brzezińska 40), znanym do brze policji i lekarzom pogotowia. Ostatnio Kanecki, za odmowę sprzedaży mu morfiny, zdemolował lokal prywatnego pogotowia ratunkowego na Placu Wolności.

7 policjantów i 2 sanitariuszy stoczyło z furiantem walkę i wreszcie po zakuciu go w kajdany, odwieziono do szpitala św. Antoniego. Tu furiant zdołał wybić kilka szyb.

Ze szpitala św. Antoniego odwieziono Kaneckiego do zakładu dla umysłowo chorych w Kochanówku, gdzie jednak stwierdzono, jak już wielokrotnie poprzednio, że Kanecki jest zdrow na umyśle, a wpada w szal pod wpływem nadużycia alkoholu.

Furiata jednak tym razem nie wypuszczono z zakładu. Zainteresowała się bowiem nim prokuratura. Wydane zostało zarządzenie umieszczenia Kaneckiego w zakładzie karnym w Grudziądzu dla odseparowania go od społeczeństwa, dla którego jest niebezpieczny.

Wczoraj do „Kochanówki” zajechało specjalne auto. Szczęśliwie policjantów skuto stawiającego smół opór Kaneckiego w kajdany po czym odwieziono go do Grudziądza. (II)

Kronika reporterska

województwa łódzkiego

W majątku barona KRONENBERGA we wsi Wola Grzymalina pow. piotrkowskiego wybuchł pożar, który zmieszyl stodołę z zawartością 400 metrów słomy i siano, jedną szezkarę i dwie bryczki. Straty wynoszą 25.000 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

W Czarnocie pod Łodzią pożar strawił zabudowania MONDREGO. Straty wynoszą 20.000 zł. Przyczyny pożaru dotąd nie ustalono.

We wsi Rosanów pod Łodzią wybuchł pożar w zabudowaniach DREGERA. Straty spowodowane pożarem wynoszą 5000 zł.

Na szosie Łódź — Brzeziny 27-letni szofer WITKOWSKI z Kuluszek, prowadząc auto w stanie pijanym, rozbił wóz KASIAZA oraz najechał na wóz ZIELIŃSKIEGO ze wsi Cecelin gm. Żelechów pow. rawskiego. I ten wóz został częściowo zniszczony. Na szczęście obeszło się bez ofiar w ludziach. Witkowski został aresztowany. (I)

ODCZYTU DLA MATURZYSTÓW

Łódzkie towarzystwo polonistów urządziło do 12 kwietnia we wtorki i piątki o godz. 17-ej w sali gimnazjum niemieckiego (Al. Kościuszki 64) odczyty dla maturalistów.

8 marca — prof. CZAPLIŃSKI „O liberalizmie XVII w. jako zwierciadło życia polskiego obyczajowo-kulturalnego”.

11 marca — prof. W. WRZESIŃSKA „O tendencjach ratowania narodu i państwa w epoce stanisławowskiej”.

15 marca — docent U. J. K. prof. dr. St. SKWARCZYŃSKA „O roli romantyzmu jako czynnika kształtującego postawę duchową Polaków”.

22 marca — prof. JAKÓBCZYK „O problemie wielkości i bohaterstwa w życiu i pismach Józefa Piłsudskiego”.

25 marca — prof. GORCZYKOWSKI „O roli pozytywizmu w kształtowaniu ducha i kultury narodowej polskiej”.

29 marca — prof. JAKUBOWSKI „O buncie i walce w literaturze Młodej Polski”.

1 kwietnia — prof. FALLEK „O problemach artystycznych neoromantyzmu”.

5 kwietnia — prof. dr. L. STOLARZEWICZ „O ideowych i artystycznych wartościach współczesnej literatury polskiej”.

7 kwietnia — prof. J. BOLECHOWSKI „O idei narodu, pracy, demokracji oraz walki zbrojnej w literaturze i świadomości społeczeństwa polskiego w XIX i XX wieku”.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt
11.15 „Śpiewajmy piosenki” — audycja
11.40 Carlo Zecchi (fortepian)
12.03 Audycja południowa
15.10 Oktet Squire’a (płyty)
15.30 Wiadomości gospodarcze
15.45 „Basz o siedmiu krukach” — słuchowisko
16.15 Eugene Samuel Holeman — „Dziewczyna w oknie” — (La jeune fille a la fenetre) — w wyk. Flory Moulart z tow. ork. P. R.
16.50 Pogadanka aktualna
17.00 Transmisja nabożeństwa z Wilna.
18.15 „Rachunki pani domu” — pogadanka
18.25 Wiejska orkiestra (płyty)
18.45 Rozmowa z radiosłuchaczami
19.00 Audycja dla Polaków za granicą
19.50 Pogadanka aktualna
20.00 Koncert rozrywkowy
21.45 „W kółko Macieju” — skecz Raorta
22.00 Koncert popularny orkiestry z udziałem Jagminówny (mezzosopran)
23.00 Muzyka taneczna (płyty)
23.30 Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

LONDYN (342)

21.30 Uwertura Leigha, „Pacific 231”
Honeggera, „Fabryka” Mosołowa i Koncert fortepianowy Rachmaninowa.

BORDEAUX (279)

21.30 „Złoty kogucik” — opera Korsakowa

WIENIEN (507)

19.10 „Gejsza” — operetka Jonesa
21.25 Koncert skrzypcowy Brahmsa

KALUNDBORG (1250)

16.45 Trio fortepianowe B-dur Szuberta.

BERO-MUENSTER (540)

21.15 „Karnawał w Rzymie” — operetka J. Straussa

MEDIOLAN (368)

21.00 „La bisbetica domata” — opera Persica

BELGIJSKA ARTYSTKA

6.15 będą mieli radiosłuchacze okazję usłyszenia utworu współczesnego kompozytora belgijskiego, Eugeniusza Samuela Holemana, p. t. „Dziewczyna w oknie”. Kompozycję tę wykonają: orkiestra pod dyktando Grzegorza Fitelberga i jako solistka, Flora Moulart — Maas, artystka belgijska, która przyjechała do Warszawy, zaproszona na koncert filharmoniczny i radiowy.

Znalezione rzeczy

W XIII komisariacie policji przy ul. Rzgowskiej 27 znajdują się do odebrania 4 worki bawełny koloru białego, wagi około 80 kg. Na jednym z worków znajdują się litery „B. B.” z liczbą 4893.

W V komisariacie policji przy ulicy Piłsudskiego 38 prawy właściciel może odebrać znalezione przy ulicy Żródlowej 12 planetek nieprzemakalnych.

Oliary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Dla uczczenia pamięci b. p. Ernesty z Jarocińskich Berlinerblau, ofiarują na rzecz „Przytuliska” (Południowa 66) zł. 65,50 urzędnicy, majstrów i robotników firmy Suke. Zygmunta Jarocińskiego, sp. akc.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW S. D. Z.

W niedzielę o godz. 11.30 w drugim terminie odbędzie się w lokalu Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich (ul. Moniuszki 5) nadzwyczajne walne zebranie członków S.D.Z.

ZEBRANIE „PATRONATU”

Dnia 18 bm. o godz. 20-ej odbędzie się w lokalu poradni zawodowej przy ul. Wólczańskiej 17 doroczne ogólne zebranie członków towarzystwa „Patronat nad młodzieżą rzemieślniczą i przemysłową w Łodzi”.

EUROPA
P. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Dziś poraz
ostatni!

Sala Filharmonii
PAULA BURSTEINA i LILLIAN LUX
„A CHASENE IN SZTET”

Teatr i muzyka

Przez dziurkę w kulisach

Na dzień 8 marca rb. przygotowywane są przez specjalny komitet organizacyjny uroczystości jubileuszowe 55-lecia pracy scenicznej p. Marii Dąbrowskiej, seniorce sceny łódzkiej. Z ramienia kolegów jubilatki prace przygotowawcze prowadzą pp. W. Modrzeński i J. Winawer.

Dzień niezwykłego jubileuszu popularnej artystki zbiega się z premierą „Spadkobiercy” Grzymały-Siedleckiego z gościnnym występem Józefa Węgrzyna.

Poza szeregiem gości oficjalnych z Warszawy, na jubileusz p. Dąbrowskiej obiecał przyjechać do Łodzi autor „Spadkobiercy”.

Jubilatka, przebiegając wspomnieniami swą piękną karierę sceniczną, twierdzi, że do najbardziej udanych jej kreacji należy rola Dulskiej w sztuce Zapolskiej.

*
Całkowity czysty dochód z balu artystów łódzkich teatrów miejskich po dzieleniu w ten sposób, że 100 zł. przeznaczone na Pomoc Żłomow, 300 zł. zaś przesłano komitetowi strajkowemu pracowników Opery Warszawskiej z następującym listem: „Koleżdy! Odczuwając Wasze ciężkie położenie, my, Zespół Artystów Łódzkich Teatrów Miejskich, solidaryzujemy się z Waszą akcją i pozwalamy sobie prześłać 300 zł. do Waszej dyspozycji. Życzymy pomyślnego załatwienia Waszej słusznej sprawy. Zespół Artystów Łódzkich Teatrów Miejskich”. (I)

TEATR POPULARNY

O godz. 19.30 „Mecz małżeński”.

Dr. Martin Buber

Uroczysta akademii w 60 rocznicę urodzin

W KIZ-u odbyła się uroczysta akademii z okazji 60-lecia urodzin dr. MARTINA BUBERA, jednego z najwybitniejszych filozofów żydowskich.

Na akademii dr. Z. ELLENBERG wygłosił referat p. t. „Martin Buber — człowiek i jego dzieło”. Prelegent skreślił sylwetkę Bubera, jako poety, myśliciela i wychowawcy.

Indywidualność twórcza Bubera wyrosła na szerokim podłożu kultury europejskiej i żydowskiej, które znalazły w nim idealną harmonię i wspólnego przedstawiciela. Buber rozpoczął swą działalność na tle prądów umysłowych, panujących w Europie na początku 20 wieku w związku z ówczesnymi kierunkami w sztuce, literaturze i nauce w zasięgu wpływów niemieckich. Równocześnie Buber przyłącza się do żydowskiego ruchu odrodzeniowego, stając się gorliwym współpracownikiem dr. Hercia, z którym wspólnie pracował, wywierając wpływ na nastroje społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży żydowskiej. Znany filozof odkrył dla Europy „chaosydyzm”, poświęcając temu ruchowi wiele dzieł, w których po mistrzowsku oddał myśli i wierzenia mistycyzmu żydowskiego w ich najczystszej emanacji. Buber bada również mistykę i legendy innych ludów, jak np. celców, chińczyków, wydając szereg prac z tego zakresu.

W ostatnich 15 latach zajmuje się Buber głównie tłumaczeniem na niemiecki biblij. Jego przekład jest najważniejszym po przekładzie biblij Lutra. Podkreślić należy, że przez wiele lat Buber miał w swym ręku katedrę religiofilozofii (jedyną w Niemczech przedhitlerowskich) we Frankfurcie nad Menem.

W żyd. ruchu odrodzeniowym Bu-

TEATR POLSKI
O godz. 20.30 sztuka Pollatschka i Marka „Dr. Berghoff”.
Leon Schiller montuje sztukę Zygmunta Krasińskiego „Nieboską komedię”.

TEATR KAMERALNY
O godz. 16 Moliera „Figle Skapena” w abonamencie szkolnym.
O godz. 20.30 Junosza Stępowski w komedii „Azais”.

TEATR W FILHARMONII
O godz. 16.30 i 21.30 „Wesele w mieście” z Bursteinem i L. Lux.

PRZEDSTAWIENIE ZAKUPIONE
Przez kółko rodziców przy szkołach J. Czapeżyńskiej odbędzie się w środę dnia 9 marca r. b. o godz. 8.30 w teatrze Kameralnym. Dana będzie sztuka „Spadkobiercy” Grzymały-Siedleckiego z występem gościnnym Józefa Węgrzyna

BILETY ULGOWE.
Biblioteka im. Borochowa (Zachodnia 59, tel. 191-50) urządza w poniedziałek, dn. 7 b. m. w Teatrze Kameralnym pożegnalne przedstawienie komedii p. t. „Azais” z Junoszą Stępowskim w roli głównej.

Przebogaty program Paryż i Wystawa Światowa w Paryżu z 1937 r. w naturalnych kolorach wyświetla dziś i dni następnych
FOTOPLASTIKON ul. Moniuszki 2
Wstęp 25 gr. — młodz. szkolna 15 gr.
Czynny od godz. 9 rano do g. 11 w.

Zbiórka na pomoc zimową jest świadczaniem na rzecz ludzi pracy, a nie datkiem dla biednych

ber, obok dr. WAJCMANA, odgrywał dużą rolę, kładąc nacisk na odrodzenie duchowe. Wiele lat temu urodził się hasło utworzenia uniwersytetu hebrajskiego. Wydał wiele dzieł o sztuce. W okresie wojny światowej był redaktorem pisma reprezentacyjnego „Der Jude”, które grupowało koło siebie najpoważniejsze pióra.

Po rozpoczęciu kolonizacji żydowskiej w Palestynie Buber stał się jej gorącym propagatorem, działając na rzecz organizacji robotniczych. Obecnie Buber mieszka w Palestynie i prowadzi katedrę filozofii społecznej na uniwersytecie jerozolimskim. (r. t.)

Akademia ku czci adw. Piotra Kona

Zarząd stowarzyszenia b. więźniów politycznych (Włoczańska 91) urządza w niedzielę, dn. 18 marca, o godz. 10 rano, w sali domu śpiwaków w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 21, akademię, poświęconą rocznicy śmierci, świetlanej pamięci adw. PIOTRA KONA, obrońcy b. skazańców politycznych, którzy brali udział w walkach niepodległościowych w latach 1900 — 1914. W programie przemówienia adw. BERENSONA Leona z Warszawy i adw. Józefa LOOSA i występy łódzkiej sceny robotniczej TUR i chóru. Po zakończeniu akademii złożony zostanie na grobie ś. p. Piotra Kona przez delegację słow. b. więźniów politycznych wieniec.

Wystawa morskaw Łodzi — to podróż szlakami mór

Ceny miejsc na poranki
o g. 12 i 2
i na wszystkich pozostałych seansach — 80 gr.

EUROPA HURAGAN

Wznowienie! Dziś, w sobotę, dn. 5 b. m. o g. 4.30 pp. i 9.30 wiecz. Ostatnie występy
na czele wybitnych sił sceny żydowskiej w szampańskim widowisku muzycznym p. t. „A CHASENE IN SZTET”
Liczny chór, powiększona orkiestra, nowe kostiumy, cudowne dekoracje! Kier. S. NATAN. Bilety w kasie Filharm. Jutro, w niedzielę, tylko 1 przedst. wiecz.

Wczoraj w Łodzi...

O godzinie 18.45 wybuchł pożar w suszarni fabryki firmy B. FRAJDEMBERG przy ulicy Kilińskiego 210. Od nadmiernej temperatury zapaliły się nagromadzone w suszarni tapasy bawełny. Wezwana straż ogniowa po godzinie pożar ugasiła.

Przed domem przy ulicy Zachodniej 52 zmarł nagle wskutek obrzęku płuc 80-letni BOSAKOWSKI (Główna 36).

Na dworcu Łódź Fabryczna dostała ataku nerwowego żona urzędnika 30-letnia GRZELAKOWA (Nowe Żółtowo, Wigury 6).

Na ulicy Nowomiejskiej 19 zatrzymany został złodziej E. FIGLARZ (Brzeźna 19) na gorącym uczynku kradzieży portmonetki, zawierającej 52 złote.

TOBINKOWSKIEGO (Limanowskiego 65) zatrzymano za usiłowanie kradzieży kłamek od drzwi na klatce schodowej przy ul. Łaskiej 1-3.

Przy ul. Kilińskiego 86 pobita została 19-letnia Marianna OLAS.

Przy ul. Łąkowej 11 spadł z wozu i ciężko się zranił 29-letni POŁTYŃSKI (28 p. Strz. Kan. 33-35).

33-letni SAMBOBSKI (Podmiejska 9) i jego brat 30-letni Roman (Lubelska 8) zostali dotkliwie pobici przez pijaków.

55-letnia STAWIŃSKA (Legionów 59) została pobita przez zięcia.

W szpitalu ubezpieczalni społecznej zmarł dr. Wacław NOWAKOWSKI z Warszawy. W swoim czasie dr. Nowakowski wraz ze swą przyjaciółką z nieustalonych dotąd powodów targnął się na życie przez zatrucie gazem. Lekarza uratowano. Na czas rekonwalescencji dr. Nowakowski wyjechał do najbliższej rodziny do Pabianic. Tu jednak stan jego zaczął się pogarszać, tak że zaszła konieczność przewiezienia go do szpitala ubezpieczalni społecznej w Łodzi. Mimo wysiłków lekarzy, dr. Nowakowski zakończył życie. Zwłoki z polecenia prokuratora przewieziono do prosektorium.

Na oddziale położniczo-ginekologicznym szpitala ubezpieczalni społecznej zmarła LESZCZYŃSKA, której zwłoki z polecenia prokuratora przewieziono do prosektorium. (II)

Pływacy z całej Polski w Łodzi walczą dziś o mistrzostwo

Dziś rozpoczynają się w Łodzi dwudniowe zawody pływackie o mistrzostwo Polski. Konkurencja przedstawia się imponująco: 57 zawodników i 23 zawodniczki reprezentujące 15 klubów z 6 okręgów.

Mistrzostwa zapowiadała się być ciekawiej, że na starcie zabraknie tylko Morawskiej - Banaszkowskiej, Cyłowiczówny, Da widowiczówny i Bocheńskiego, których zwycięstwa nie ulegały wątpliwości. Teraz, gdy ich nie będzie, rozgorzeje walka o spuściznę po nich.

Z zainteresowaniem oczekiwac należy pojedynków w stylu dowolnym panów, wyników Heidricha i Belówny w stylu klasycznym, postępów Jedrzejewskiego, Lenarta i in.

Zawodnicy są już rozlosowani w przedbiegach.

Panowie: 100 mtr. grzb. 1) Gimmer, Jastrzębski, Kowalski, Dzięgielewski; 2) Zubowicz, Machowski, Włodek.

190 mtr. klas. — 1) Szczygielski, Maszner, Rudzisz, Nowicki, 2) Woźnicki, Heidrich, Gołębowski, Rusin.

100 mtr. dow. — 1) Karpiński, Karliczek, Pribe, Marchlewski; 2) Gumkowski, Rotte, Roupert; 3) Wardaszkowski, Górzeński, Paszkot.

200 dow. — 1) Zubowicz, Barysz, Schwarz; 2) Jankowski, Karpiński, Pribe, Roupert; 3) Górzeński, Rotte, Maleszyński, 4) Paszkot, Jedrysek, Marchlewski.

200 klas. 1) Szczygielski, Maszner, Rudzisz, Rusin; 2) Woźnicki, Heidrich, Gołębowski, Nowicki.

400 dow. 1) Makowski, Barycz, Schwarz; 2) Machowski, Maleszyński, Pietrucha; 3) Zguba, Jedrysek, Scholtz.

Sztafeta 3 x 100 trzema stylami: 1) Legia, EKS, Cracovia; 2) PZL, Dąb, AZS - Warszawa.

Sztafeta 4 x 200 dow.: 1) Legia, Cracovia, Dąb; 2) EKS, AZS.

Panie 100 dow.: 1) Lewandowska, Materówna; 2) Menełówna, Skupieniówna.

100 klas.: 1) Szybowska, Kowalska, Bollówna, Jarkulisz - Niedobek; 2) Melinówna, Pioszczykówna, Czuperska.

100 grzb.: 1) Pioszczykówna, Kowalska, Kryńska, 2) Tosiówna, Gozdawa, Kowalcówna.

Do finału w każdej konkurencji zakwalifikuje się tylko 4 zawodników i to nie według zajętych miejsc, a według uzyskanych czasów. Zasada słuszna, gdyż wyklucza pływanię walkowerem, a co za tym idzie, lekceważenie konkurencji. W każdym przedbiegu wszyscy konkurenci będą musieli uzyskać swe najlepsze wyniki.

Łodzianie naogół dobrze losowali. Gołębowski dwa razy będzie płynął w towarzystwie rekordzisty Polski w stylu klasycznym — Heidrichem i może uzyskać swe najlepsze życiowe wyniki. Podobnie Kowalska, która płyne z Bollówną, Jarkulisz - Niedobeką i Pioszczykówną oraz Gozdawą, która ma w swym przedbiegu Tosiównę i Kowalcównę.

Uroczystego otwarcia mistrzostw dokona prezydent naszego miasta p. Mikołaj Godlewski o godz. 18.30.

Z Chmielewskim na „Batorym“

Jutrzejszy „Głos Poranny“ przyniesie ciekawy reportaż specjalnego wysłannika

Wczorajszy „Głos Poranny“ przyniósł telefoniczną relację specjalnego wysłannika do Gdyni z pożegnania Chmielewskiego w porcie. — Ze względu na szczupłość miejsca odkładamy do jutrzejszego numeru wielce ciekawy reportaż naszego wysłannika red. Maksa Lipszyca, dziś przynosimy jedynie aktualne zdjęcie z „Batorego“, dokonane na chwilę przed odbiciem naszego motorowca od brzegu.

Na pierwszym planie widzimy naszego mistrza w towarzystwie kapitana statku, słynnego wilka morskiego EUSTAZEGO BORKOWSKIEGO, który obiecał opiekować się Chmielewskim nie tylko na morzu, ale jak to się jutro dowiemy z reportażu red. Lipszyca, będzie obecny przy podpisaniu kontraktu z Cyganiewiczem w Nowym Jorku. Obok siedzi kapitan JAN BLICHIEWICZ, znany w sporcie polskim z słynnej ucieczki Martyny, Nawrota i dwóch innych piłkarzy legii do



Przynosimy pierwszy w Polsce zdjęcie Chmielewskiego, dokonane na „Batorym“.

Ameryki. On to bowiem namówił piłkarzy warszawskich na eskapadę dla wzmocnienia jedenastki załogi statku. W tyle, za Chmielewskim stoi CHOMA — nasz ciężki bokser, który na „Batorym“ pełni funkcję kapi-

lowego. Obok Chomy — drugi pięściarz, ANDRUSZKIEWICZ z Gdyni, który przed kilku tygodniami poczuł pięści mistrza Europy. Pośrodku stoi szef - steward statku of. ANTONI GORDON. Obok redaktor spor-

towy „Głosu Porannego“ MAKSYM LIPSZYC i przedstawiciel prasy gdynskiej — red. KLECH NIEWSKI.

„Głos Poranny“ jest pierwszym, który przynosi zdjęcie Chmielewskiego z „Batorego“ i przyniesie też jutro, jak już wspomnieliśmy wyżej, ciekawy reportaż.

Zarządzenie Z. Z. w sprawie klubów fabrycznych

Zarząd zw. polskich zw. sportowych wydał do wszystkich związków państwowych zarządzenie, nakazując, aby nie przyjmowały one na swych członków tych klubów, które noszą nazwy identyczne z nazwami zakładów przemysłowych.

Asbjorn Ruud notuje swą pierwszą porażkę

Mistrz świata w skokach narciarskich Asbjorn Ruud poniósł pierwszą porażkę już w drodze z Finlandii do Norwegii. Ruud startował na konkursie skoków pod Sztokholmem, przegrywając nie spodziewanie ze swoim rodakiem Myhrą. Zwycięzca uzyskał notę 184,25, podczas gdy Ruud miał 183,50. Mimo niepomysłnych warunków atmosferycznych, zebrało się około 3000 widzów.

Nowe porażki Hebda i Tłoczyńskiego

W Monte Carlo w grze pojedynczej w ćwierćfinałach Hebda przegrał z Peters 1:6, 4:6, a Tłoczyński został pokonany przez Boleli 1:6, 3:6.

W grze mieszanej para polska Jędrzejowska — Hebda pokonała parę Shayer — Jarvis 6:3, 6:0.

W zawodach tenisowych o puchar Butlera król szwedzki Gustaw V-ty, grający wraz ze szwedem Nystroemem przegrał z parą rumuńską Tanacescu — Badin 3:6, 4:6, 5:7.

Polska — Niemcy mecz tenisowy

Niemiecki związek tenisowy przyjął propozycję PZLT rozegrania w kwietniu w dniach 22, 23 i 24 meczu tenisowego Polska — Niemcy w Warszawie. Niemcy mają wystąpić w najlepszym składzie z Crammem i Henklem (?).

Pierwszy mecz międzynarodowy w sezonie rozegra Ł.K.S. już za 3 tygodnie z wiedeńskim Wackerem

Tegoroczny sezon piłkarski międzynarodowy ŁKS-u zapowiada się sensacyjnie. ŁKS otworzy oficjalnie sezon piłkarski meczem z Naprzodem (Lipiny), który, jak już podawaliśmy, został zakontraktowany na 20 marca. Pierwszy mecz o charakterze międzynarodowym ŁKS rozegra w tydzień później 27 marca z wiedeńskim Wackerem. Mecz ten został już definitywnie zakontraktowany.

Początkowo ŁKS zamierzał rozegrać w tym terminie mecz ze Śląskiem Dębem, wykorzystał jednak nadarzącą się okazję i zakontraktował piłkarzy wiedeńskich. Wacker w tym roku znajduje się w bardzo dobrej formie i w mistrzostwach ligi wiedeńskiej zajmuje jedno z pierwszych miejsc przed Admirą.

Pozatym ŁKS zakontraktował już na przyjazd do Łodzi jedną z najlepszych drużyn szwajcarskich „Losanne“. Będzie to pierwsza wizyta piłkarzy szwajcarskich w Polsce, a więc i w Łodzi. Mecz z „Losanne“ został zakontraktowany na Zielone Świątki (5 czerwca).

ski o godz. 18.30.

Początek dzisiejszych zawodów o godz. 13.30. (Basen Y. M. C. A., wejście od ul. Traugutta). Ceny biletów — propagandowe.

Planowany uprzednio na Zielone Świątki mecz z Admirą został przełożony na termin późniejszy (koniec czerwca lub lipiec). W czasie świąt Wielkanocnych ŁKS rozegra tylko jeden mecz z wiedeńską drużyną Nemzeti (17 kwietnia). Sezon spotkań ligowych ŁKS rozpocznie z Warszawianką w dniu 10 kwietnia, przyczem będzie to mecz wyjazdowy.

W przygotowaniu do bogatego sezonu ŁKS rozegra w ciągu najbliższych dwóch niedziel mecze sparingowe z drużynami lokalnymi. W dniu jutrzejszym t. j. w niedzielę 6 h. m. ŁKS rozegra na boisku Wimpy o godz. 11.30 przed poł. mecz treningowy z Wimą.

W czwartek wieczorem odbyło się walne zebranie sekcji piłkarskiej ŁKS-u. Do kierownictwa sekcji poza jej kierownikiem p. Rąbalskim weszli pp. Cyll, Miller, Śmigieński, Fiszer, H. Wardaszkiewicz, Cerbel, Trzmiel, Cyrański, Pietrzak i Bednarek.

Hungaria w Warszawie

Zarząd PZPN zdecydował ostatecznie urządzić mecz sparingowy między reprezentacją Polski i mistrzem Węgier, Hungarią, w dn. 20 b. m. w Warszawie. Po meczu tym zorganizowany zostanie obóz kondycyjny, którym kierować będzie trener Szoida.

KONGRES

LEGII INWALIDÓW
WOJENNYCH
WOJSK POLSKICH
IN. GEN. JÓZEFA SOWIŃSKIEGO

W WARSZAWIE 5—7 MARCA 1938 R.

PRZEJAZDY INDYWIDUALNE DO PALESTYNY

Najbliższe wyjazdy 9.-III, 25.-III i 7.-IV. — 21-dniowa wycieczka na WIELKANOC
Informacje i zapisy: **Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70.**

KINO - TEATR

URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34

— I. —
PORAZ PIERWSZY w ŁODZI. — Ich przygody... ich przeżycia... ich piękny sen o szczęściu ujrzycie w przepięknym filmie p. t.
„DWOJE Z TŁUMU“
W rol. główn.: JOAN BENNET i JOEL MC. CREA.

— II. —
Dziś i dni następnych! — Wielki podwójny program!
Uwaga! Każdy amator wyścigów na wielką skalę musi ten film zobaczyć.
Gdzie zjawi się jest bohaterem! — Gdzie znajdzie się jest najellniejszą! Wszędzie jest niezwalczony
WICTOR MC. LAGLEN
w sensacyjnym filmie p. t. **„BRUTAL“**
Najciekawsze walki francuskie.
Pocz. w dni powaz. o g. 4-ej, w soboty, niedz. i święta o 11-ej

Bawełna

Rynek bawełny północno-amerykańskiej charakteryzuje duża nerwowość. Wpływają na to ujawniające się silne rozbieżności pomiędzy sekretarzem stanu dla spraw międzynarodowych Wallace'a a kolami parlamentarnymi. Wallace bowiem wyraża konieczność radykalnego zmniejszenia terenów uprawnych, aby zbiory w r. b. nie przekroczyły 11 milionów bel. Według oświadczenia Wallace'a redukcja terenów uprawnych wyniesie winna około 25 proc., tak, aby tereny zajęte pod uprawę bawełny w roku 1938 nie przekroczyły 23 milionów akrów. Farmerzy natomiast domagają się ustalenia obszarów uprawnych na 40 milionów ha. Zdaniem Wallace'a może to doprowadzić do dalszych załamania cen, które pragnąłby on ustabilizować w granicach od 10—12 cent, a więc o 50 proc. wyższych niżeli obecne projekty swe zamierzałby realizować Wallace bez wydawania specjalnych ustaw, opierając się jedynie na pełnomocnictwach rządu, jakie rząd posiada w tej dziedzinie.

Jest rzeczą charakterystyczną, że spadek spożycia bawełny północno-amerykańskiej, jaki zaobserwować się dał szczególnie silnie zwłaszcza w ostatnich miesiącach, a swe źródło nie tyle w skurczeniu konsumpcji odbiorców europejskich, ile w wydarzeniach politycznych na Dalekim Wschodzie, świadczy o tym statystyka konsumpcji bawełny północno-amerykańskiej w okresie od sierpnia r. 1937 do 1 lutego r. 1938. W tym okresie uropa, która konsumuje normalnie 53 proc. całego eksportu bawełny północno-amerykańskiej, zapłaciła o 840.000 bel bawełny więcej, niżeli w okresie od sierpnia roku 1936 do 1 lutego r. 1938. Katastrofalnie natomiast zmniejszyła się w ostatnim półroczu konsumpcja bawełny północno-amerykańskiej w krajach azjatyckich. Spadek spożycia tego surowca w Azji za wymieniony okres wyraził się olbrzymią cyfrą 2 i pół miliona bel. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że nawet zwiększone zakupy nie mogły wyównać strat poniesionych przez armatorów na rynkach Dalekiego Wschodu.

Mówiąc o sytuacji międzynarodowego rynku bawełnianego, wspomnieć należy o całym szeregu krajów, które intensywnie realizują statnio zwiększanie produkcji bawełny. Tak więc wymienić należy Indie, których zbiory w r. b. wyniosły 6 i pół miliona bel, a więc przeszło 30 procent zbiorów największego producenta światowego bawełny — Stanów Zjednoczonych. Rynek ten odczuwa jednak konkurencję przywożonej do Indii bawełny północno-amerykańskiej, co ostatnio wytworzyło wśród rolników indyjskich dotkliwy kryzys. Zagadnienie to było ostatnio przedmiotem badań specjalnej komisji parlamentu, która zaleciła — analogicznie jak w Stanach Zjednoczonych — ograniczenie terenów uprawy w roku 1938. Poza tym komisja proponuje subwencjonowanie eksportu bawełny, zakaz przywozu bawełny krótko-włóknistej i wprowadzenie kontroli handlu terminowego bawełną.

Z mniejszych ośrodków produkcji bawełny wymienić należy Irak, gdzie zbiory tegoroczne, wynoszące 20.000 bel zwiększyły się o 50 procent. Poza tym wydatny wzrost produkcji wykazują niektóre kraje kolonialne w Afryce, jak np. Kongo Belgijskie, gdzie zbiory wyniosły około 77 tys. ton w Ugandzie, 146 bel, oraz we Wschodniej Afryce Włoskiej, gdzie zbiory, wynoszące 42.297 kwintali zwiększyły się w ciągu roku o 100 procent. Na podkreślenie zasługują wreszcie wysiłki rządu francuskiego na terenie Algieru, gdzie premiovanie upraw przyniosło bardzo poważne

Wielki przemysł w walce

Przewaga konkurencyjna nad drobną produkcją

Ostatnie dwa lata były dla wielkiego przemysłu włókienniczego znacznie pomyślniejsze, a niżeli dla średniego i drobnego. Od 1930 do 1935 r. wielki przemysł znajdował się w gorszym położeniu, a mały przemysł w tym okresie rozwijał się kosztem wielkiego. Tak np. w przemyśle dzianym wobec trudności finansowych kilku wielkich firm powstały liczne firmy mniejsze. To samo zaobserwowano w tkactwie bawełnianym i w jedwabnym.

W przemyśle wełnianym towary mniejszych i drobnych zakładów potrafiły w wielu działach wyeliminować produkcję wielką.

Mniejszy przemysł, jak to wykazuje praktyka, lepiej radzi sobie w okresie dekonjunktury; w okresach poprawy szanse

wielkiej produkcji wzrastają. Dlatego też w okresie kryzysu wielkie przedsiębiorstwa uległy. Przedsiębiorstwa nie zawsze mogły przystosować się do gorszych warunków i stosować odpowiednią politykę cen.

Nie mogły one raptownie zmniejszyć kosztów produkcji przez redukcję aparatu technicznego i biurowego. Ograniczenie produkcji jest równoznaczne dla przemysłu z utratą atutów kalkulacyjnych.

Tylko przy dużej produkcji, przy wyzyskaniu do maximum środków technicznych oraz aparatu administracyjnego, przemysł ten może usprawnić swoją kalkulację.

Mały przemysł, produkujący bez wielkich kapitałów, bez aparatu administracyjnego w okresach dekonjunktury ulegałby znacznej stracie, posiadając

dając przewagę nad większym przemysłem.

Obecnie wskaźnik produkcji przemysłu wielkiego we wszystkich działach zwiększył się, co decydująco zaważyło na przywróceniu temu przemysłowi dawnych atutów kalkulacyjnych.

Wzrost produkcji umożliwił wielkiemu przemysłowi wyrzyskanie środków technicznych i aparatu administracyjnego, co obniżyło koszty produkcji.

W tym okresie mniejszy przemysł został obciążony przepisami, dotyczącymi m. in. honorowania umów zbiorowych, co je go koszty produkcji zrównało z wielkim przemysłem.

Polityka półfabrykatów, stosowana przez wielki przemysł, przechyliła przewagę wielkiej produkcji nad średnią i mniejszą.

W sierpniu -- arbitraż bawełniany

Termin uruchomienia tej instytucji został przyspieszony

W czwartek odbyło się w Gdyni posiedzenie komitetu budowlanego arbitrażu bawełnianego. Komitet pod przewodnictwem prez. dr. Juliusza Borneta zapoznał się z dotychczasowym stanem prac, zmierzających do uruchomienia w Gdyni arbitrażu.

Pięciopiętrowy gmach arbitrażu jest całkowicie wybudowany w stanie surowym i znajduje się pod dachem. W najbliższych miesiącach mają być wykonane prace wewnętrzne gmachu, t. j. roboty stolarskie, instalacje centralnego ogrzewania i t. d.

Jednocześnie komitet, po obejrzeniu gmachu, zatwierdził szereg niezbędnych przeróbek. Dzięki przy

spieszeniu — na skutek decyzji komitetu tych przeróbek — termin uruchomienia arbitrażu bawełnianego w Gdyni zostanie również przyspieszony. Początkowo projektowano uruchomienie instytucji arbitrażowej na koniec września, obecnie jednak terminy robót skrócono o miesiąc, co umożliwi otwarcie arbitrażu z końcem sierpnia r. b.

Po omówieniu tych szczegółów komitet budowy pod przewodnictwem dr. J. Borneta zapoznał się z kontraktami umów na wynajem lokali biurowych, znajdujących się na parterze, I, II i III piętrze tego gmachu. Lokale te wynajęte zostały na biura domów bawełnianych, co zapewni winno instytucji arbitrażowej podstawy finansowe. Biura arbitrażu bawełnianego mieścić się będą na IV i V piętrze tego gmachu.

Biura arbitrażu bawełnianego mieścić się będą na IV i V piętrze tego gmachu.

Listy zastawne — wczoraj słabsze

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych była na ogół mocniejsza, jeżeli chodzi o pożyczki państwowe. Natomiast listy zastawne uległy lekkiemu osłabieniu.

Transakcje były jednak normalne, przy średnim zapotrzebowaniu. 4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna nie wykazała zmian. Nadal obracano nią po 66 kupno, 66,50 sprzedaż — za większe odcinki i 65,75 kupno, 66,25 sprzedaż — za setki.

3 proc. pożyczka inwestycyjna uległa dalszej wyższości. I em. podniosła się o 40 pkt. i płacono za nią 84,15, żądano 84,65. Natomiast II em. tej pożyczki wykazywała o 50 pkt. i obracano nią po 84,25 kupno 84,75 sprzedaż. Poważniejsza wyższość II em. „inwestycyjnej” stoi prawdopodobnie w związku z bliskim terminem ciągnięcia.

5 proc. pożyczka konwersyjna wykazywała o 25 pkt. Obracano nią po 69,50 w płaceniu, 70 w żądaniu.

5 proc. pożyczka kolejowa również podniosła się o 25 pkt. Za papier ten płacono 67,50, żądano 68. 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V obniżyła się o 25 pkt. Obracano nią po 63,25 w płaceniu, 63,75 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z roku 1933 wyrównały kurs o 10 pkt. Za papier ten płacono 64, żądano 64,50.

Na rynku akcyjnym — tendencja cokolwiek słabsza. Akcje Banku Polskiego obniżyły się o dalsze 50 pkt. do poziomu 111,50 kupno, 112,50 sprzedaż.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszennica jednolita	28.75 — 29.00
Mąka pszenna 30%	45.00 — 46.00
Mąka pszenna 50%	41.00 — 42.00
Mąka pszenna 65%	40.00 — 41.00
Mąka ziemniaczana superior	30.00 — 33.00
Mąka ziemniaczana prima	28.00 — 30.00
Otręby pszenne	15.50 — 15.75
Otręby pszenne fr.	15.25 — 15.50
Otręby żytnie	13.25 — 13.50
Victoria	27.00 — 28.50
Słoma żytnia	6.50 — 6.75
Siemina liniane	49.00 — 50.00
Reszta bez zmian	
Tendencja na zboże i na mąki	spokojna.

Kindler w Sandomierzu

Nowe fabryki włókiennicze w C. O. P.

Jak już doniósł wczorajszy „Głos Poranny”, na terenie centralnego okręgu przemysłowego, m. in. pod Rzeszowem, podjęte zostały prace przygotowawcze, związane z projektowaniem tam budowa fabryki włókienniczej. Poza produkcją manufaktur projektowane jest również podjęcie prac, zmierzających do uruchomienia fabryki konfekcji.

Jednocześnie z pośród szeregu firm łódzkich, noszących się

z planami podjęcia produkcji włókienniczej na terenie centralnego okręgu, wymienić należy m. in. Pabianickie Zakłady Włókiennicze, dawniej tow. ake. R. Kindler, które zakupiły tereny pod Sandomierzem. Na zakupionych 20 morgach gruntu zamierzona jest budowa fabryki włókienniczej.

Przypomnieć należy, że Pabianickie Zakłady Włókiennicze przejęte zostały przez sp. ake. Karol Eisert w Łodzi.

Ustne odwołania podatkowe

będzie można składać w urzędach

W najbliższych dniach nkaże się zarządzenie ministerstwa skarbu, znacznie upraszczające załatwianie w urzędach skarbowych wszelkiego rodzaju odwołań i próśb o ulgi podatkowe.

Na podstawie tego zarządzenia, płatnicy będą mogli przedstawić urzędnikowi prośbę swoją ustnie, ten zaś na specjalnym druku, względnie na zwykłym arkuszu, odpowiednio nstemplowanym, treść żądania napisze i skieruje do odpowiedniego załatwienia. Protokół taki podlega normalnym opłatom stemplowym.

Tego rodzaju zarządzenie znacznie uprości i ułatwi składanie odwołań oraz próśb w sprawach podatkowych oraz odciaży płatników od posługiwania się rozmaitymi biurami

wyniki. W najbliższym czasie rząd zamierza wydać ustawę, przewidującą utworzenie przymusowego syndykatu producentów bawełny w Algierze oraz ustawowe normowanie upraw, a wreszcie racjonalną walkę ze szkodnikami. K.

pośrednictwa i ponoszenia z tego tytułu kosztów.

Wspomniane zarządzenie wejdzie w życie w połowie marca roku bież.

120 milionów na benzynę syntetyczną

Przedsiębiorstwo niemieckie „Braunkohlen - Benzin A. G.” (Brag) emituje obligacje na kwotę 120 mil. RM., przy czym zaznaczyć należy, że jest to największa prywatna emisja w Niemczech. Wpływ z tej pożyczki ma posłużyć do budowy już istniejących trzech zakładów przemysłowych oraz do wybudowania nowej fabryki benzyny syntetycznej.

W r. ub. dwa zakłady, należące do wspomnianego przedsiębiorstwa wyprodukowały łącznie 320 tys. ton benzyny syntetycznej. W r. 1938 przedsiębiorstwo zamierza osiągnąć łączną produkcję w ilości 425 tys. ton. Mimo tak poważnego wzrostu produkcji syntetycznej paliwa, import benzyny do Niemiec wykazał w r. ub. poważny wzrost.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE 2% FASB
KOWALSKINA
KŁOBYCIE SIĘ RÓWNIEŻ
PRZY PRZEBIEGIENIU
GRYPE: KATARZE

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 295, Bruksela 89,55, Helsingfors 11,71, Londyn 26,46, Nowy Jork 5,26,75, Nowy Jork — kabel 5,27, Oslo 132,85, Paryż 17,21, Praga 18,51, Sztokholm 136,25, Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5,24, kanadyjskie 5,23,50, floreny holenderskie 294, franki francuskie 17,01, szwajcarskie 121,85, gdańskie 99,75 belgi belgijskie 89,30, funty angielskie 26,37, palestyńskie 25,95, korony czeskie 16,50, duńskie 117,55, norweskie 132,20, szwedzkie 135,60, liry włoskie 21, szylingi austriackie 94, marki fińskie 11,30, niemieckie 98, niemieckie srebrne 113.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 112, Węgiel 31,75 — 31,50, Modrzew 14,25, Starachowice 39,25.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była niejednorodna, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna i 5 proc. Warszawa z r. 1933. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 84,38, seria 93,75, II em. 84,50, 4 proc. dolarowa 42,50, 4 i pół proc. wewnętrzna 66,25, drobne 66, 4 proc. konsolidacyjna 67,50 — 67,75, drobne 67,50, 5 proc. konwersyjna 69,75, 5 proc. kolejowa 67,75, 4 i pół proc. ziemskie 63,75 68,50, 5 proc. Warszawy stare 74,75, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 70,75 — 71 — 70,75, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 64,25.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi, notowano:

Trans.	Sprzedaż	Kupno
Dolarówka	42.50	
Inw. I em.	84.00	
Inw. II em.	84.25	
Konsol. gr.	68.00	
Konsol. dr.	67.75	
Wewn. gr.	66.50	
Wewn. dr.	66.00	
Bank Polski	113.50	113.00
Konwersyjna gr.	69.75	69.50
Tendencja	niejednorodna.	

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK.
Otwarcie z dn. 4. 2.
Srodek 1: marzec 9.12, maj 8.14, 8.15, 9.20, październik 9.20, grudzień 9.31, styczeń 9.32.
LIVERPOOL.
Zamknięcie z dn. 4. 2.
Bawełna amerykańska: marzec 4.98, maj 5.06, lipiec 5.13, październik 5.21, grudzień 5.23, styczeń 5.25.
Bawełna egipska — Sakellaris — nie notowano.
Upper: marzec 6.12, maj 6.10, lipiec 6.13, wrzesień 6.13, październik 6.16, listopad 6.16, grudzień 6.18.
Giza: marzec 7.21, maj 7.16, lipiec 7.19, październik 7.18, styczeń 7.19.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka siosowana — hafciarstwo.

2. Krawiectwo damskie — król.
3. Gorsciarstwo — król.
4. Modniarstwo — kapelusze.
5. Bielizniarstwo — król.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w g. od 9 — 13 i 15—19.

CORSO

Poż. w dni powszednie 4
w soboty i niedziele o g. 12-ej
Ceny od 50 gr.

I. —

Ostatnie 2 dni! — Wielki podwójny program!

— II.

LOT STRACENCÓW

W rol. głównych: **PETER LORRE, HELEN WOOD**
Wstrząsający dramat lotnika.

W poniedziałek premiera „Atak o świcie” w r. gł. Errol Flynn i „Sam na sam” z Paulą Wessely

ZAMASKOWANY JEŹDZIEC

W roli głównej: **KEN MAYNARD**. Niespodziewana sensacja! Napięcie!

DYPLOMOWANY MISTRZ MALARSKI A. L. WEŁNIARZ

PIOTRKOWSKA 58

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie malarstwa, m. in.: lakiernicze, tapetowanie i emalowanie wanien odporne na gorąco. Robota solidna. Ceny konkurencyjne.

NIEMA PEWNIJSZYCH

JAK

TYLKO

ORYGINALNE

„OLLA” GUM.

Zarząd Spółki Akcyjnej

„KOLEJ ELEKTRYCZNA ŁÓDZKA, Spółka Akcyjna”

ma zaszczyt zawiadomić P. P. Akcjonariuszów, że w czwartek, dnia 31 marca 1938 roku, o godzinie 17 odbędzie się w lokalu Banku Przemysłowców Łódzkich w Łodzi przy ul. Piłsudskiego Nr. 15

38 Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1937 i pokwitowanie władz Spółki.
2. Podział zysku za rok 1937.
3. Uchwalenie budżetu na rok 1938.
4. Wybór dwóch członków Zarządu.
5. Wybór dwóch członków Rady Nadzorczej.
6. Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje albo kwity depozytowe notariuszów lub krajowych instytucji kredytowych w biurze Zarządu Spółki w Łodzi, ul. Tramwajowa Nr. 6, najpóźniej do dnia 23 marca 1938 r. włącznie.

KINO TON

Kopernika 16, tel. 140-72

Dziś i dni następnych!

„ROBERT i GLORIA”

W rol. gł.: Magda Schneider i Willy Forst
mistrzowie miłosnej szermierki w najweselej komedii muzycznej, mówionej i śpiewanej po niemiecku.

Początek codziennie o g. 4-iej, w niedziele i święta o godz. 12 w poł.

KURSY ZAWODOWE

T-wa „Ort”

Łódź, Wólczańska 27.

przyjmują zgłoszenia kandydatów (ek) na następujące działy:

Tkactwo mechaniczne
Pończosznictwo mechaniczne
Praca pomocnicza włókienn.
Wyrób swetrów i rekawiczek
Dzielnictwo mechaniczne
Krawieczyna i krój damski
Bielizniarstwo (szycie i krój)
Gorsciarstwo
Skórcielnictwo
Litografia

LEKARZ - DENTYSTA

Helena Halpern

NARUTOWICZA 2

TEL. 170-96

Godz. przyjęć: od 11—2 i 4—7.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

PACZKI 2 szt. 25 gr.

CIĄSTKA DESEROWE po 20 gr.

(dla stowarzyszeń i szkół odpowiedni rabat)

Wszelkie wyroby cukiernicze na zamówienie

Śniadania i kolacje jarskie z 4-ch dań zł. 1.10 wraz z obsługą

— poleca —

Cukiernia „ŹRÓDŁO”

Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87



PRZEDSTAWICIELSTWA

na Warszawę BRANŻY GALANTE-
RYJNEJ lub pokrewnej, poszukuje
przedstawicieli fabryki nici (hurt i 150
sklepów detalicznych). Pierwszorząd-
ne referencje. Zabezpieczenie 10 — 15
tysięcy. Oferty sub. „Reprezentacyj-
ny” do Biura Ogłoszeń A. Gibiański,
Warszawa, Nowolipie 16.

DR. MED.

H. Różaner

Specjalista chorób
skórnych, wenerycznych
i seksualnych

POWRÓCIŁ

Narutowicza 9, II p., front

Tel. 128-98

przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

ZNANE i DOSKONAŁE

MYDŁO „TRÓJKA”

DOKTOR

KLINGER

spec. chor.: WENERYCZNYCH,
SEKSUALNYCH i SKÓRNYCH
(włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w

W niedziele i święta od 10—12

Dr. med.

Paulina Lewi

specjalista

chorób kobiecych i akuszerki

Śródmiejska 28

telef. 240-10

przyjmuje od 12—2 i od 4—8 wiecz.

DOKTOR

REICHER

Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i seksualnych,
leczenie promieniami Roentgena

Południowa 28, tel. 201-93

przyjmuje od 8—11 rano i 5—8 pp.

w niedziele i święta od 9—12 w.

KOMUNIKAT.

Stow. „Kultur-Liga”

urządka w poniedziałek, 7-go b. m.

o g. 8.30 wiecz. w Teatrze Kameralnym

Pożegnane Przedstawienie

z Junoszą Stepowskim

w arcywesołej

komedii p. t. „AZAIS”

oraz wydała ulgową Paula Borsteina

i na koncert

Balsama i Neumillera

9-go b. m. w Filharmonii.

Bilety do nabycia w Stow. „Kultur-

Liga”, Zachodnia 68, tel. 191-15

Ogłoszenia drobne

Uzdrowiska

LETNISKO w Głownie. W willi
Pokorowskiego są do wynajęcia
różne mieszkania z całonocnym u-
rządzeniem. Wierandy osłonięte.
Może być również na pensjonat z
kompletnym urządzeniem. Winda-
domość: Telefon 127-11. 200—2

ZAKOPANE. Nowoczesna kom-
fortowa willa „Astoria”, pięknie
położona. Kuchnia wykwintna.
Zarząd Drowa Goldblattowa, tel.
19-45. W marcu ceny niższe.

Lokale

4 POKOJE z kuchnią, hall, cen-
tralne ogrzewanie, w eleganckim,
nowoczesnym domu vis a vis par-
ku Staszica, ul. Magistracka 36.
Informacje telef. 124-37

SALA fabryczna ok. 430 mtr. kw.
do wydzierżawienia. Wólczańska
66-68. Wiadomość na miejscu.

Kupno i sprzedaż.

NOWOŚCI już nadeszły na wiosnę
oraz letnie kostiumy, płaszcze i
suknie. Narutowicza 36, tel. 113-18,
R. Braude. 928—2

NA WIOSNĘ polecam najnowsze
materiały na płaszcze, kostiumy i
suknie. St. Winter, Wólczańska 95,
tel. 225-86. 928—2

KOLA gumowane do wozów cięż-
żarów wagi 3 tys. kg. do sprzedania.
Główna 7, Fabryka.

WSPÓLNIKA (czekę) (izr), bran-
stę-(kę) celem założenia detalicznej
go składu czekolady poszukuję.
Oferty sub „3000”. 924—2

KINO TEATR METRO

PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!

Potężny film o miłości, genialnej realiz. Julien Duviviera

„JEJ PIERWSZY BAL”

(UN CARNET DE BAL)

W r. gł.: MARIE BELL, HARRY BAUR i inni

KINO TEATR MIRAZ

11 LISTOPADA 16

Dziś premiera!

w swojej najnowszej

GARY COOPER

Kapitan TAYLOR

Film pełen napięcia i emocji.

Dźwiękowe Kino RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

Marlena Dietrich Ernesta Lubitscha

Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł.

ESKAPADA

w pozost.

rol.

Herbert

Marshall

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-

datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —

40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50.
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej.
firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Lucjan Liniński

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka Eugeniusz Krouman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.